

<https://doi.org/10.18778/0208-6050.89.03>

*Przemysław Piotr Damski*

## **DYPLOMACJA BRYTYJSKA WOBEC ZABIEGÓW ROSJI O WYŁĄCZNE WPŁYWY W MANDŻURII (PAŹDZIERNIK 1901 R. – SIERPIEŃ 1903 R.)<sup>1</sup>**

Aktywność dyplomacji brytyjskiej w Chinach po rebelii Yihetuan (I Ho T'uan<sup>2</sup>) z 1900 r., lepiej znanej jako powstanie „bokserów”, zajmuje szczególne miejsce w historii Zjednoczonego Królestwa. Pomimo relatywnie niewielkiego, w stosunku do np. Afryki, zainteresowania rządu JKM tą częścią świata, to właśnie tamtejsze wydarzenia skłoniły Londyn do zawarcia sojuszu z Tokio, co było ostatecznym dowodem porzucenia dotychczasowej polityki *splendid isolation*. Wydarzenia rozgrywające się na Dalekim Wschodzie – w Chinach i Mandżurii – stały się również jedną z inspiracji zbliżenia brytyjsko-rosyjskiego.

Celem niniejszego szkicu jest prezentacja działań brytyjskiej dyplomacji wobec rosyjskich planów uzyskania wyłącznych wpływów ekonomicznych i politycznych w Mandżurii. Cezurę początkową stanowi październik 1901 r., gdy do Foreign Office zaczęły napływać pierwsze konkretne informacje na temat negocjacji chińsko-rosyjskich związanych z ewakuacją wojsk carskich. Rzeczony oddziały znalazły się tam w wyniku interwencji mocarstw z czerwca roku 1900 skierowanej przeciwko rebelii Yihetuan. Cezurę końcową stanowi powołanie przez Rosję Namiestnictwa Dalekowschodniego 13 sierpnia 1903 r., gdyż jest ono

---

<sup>1</sup> W tym miejscu pragnę podziękować Natalii Daniłowej, mgr filologii polskiej w Uniwersytecie im. Immanuela Kanta w Kaliningradzie, obecnie doktorantce w Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie za tłumaczenia publikacji rosyjskojęzycznych. Bez jej pomocy moja wiedza na temat poruszanego tu zagadnienia byłaby istotnie uboższa.

<sup>2</sup> Podjęcie tematyki dalekowschodniej zmusza do obrania jednej z metod transkrypcji języka chińskiego. Niestety w polskiej literaturze przedmiotu istnieje w tej materii dość duży chaos. Oficjalna transkrypcja *pinyin* została przyjęta jako obowiązująca przez państwo polskie. Posługują się nią także wszystkie nowe wydawnictwa zachodnioeuropejskie i amerykańskie. Z tego też powodu w niniejszym tekście stosuję ten właśnie sposób przedstawiania słownictwa chińskiego. Zdaję sobie jednak sprawę z nienaturalności tejże transkrypcji dla polskiego odbiorcy. W celu ułatwienia przekazu przy pierwszym użyciu danego terminu podaję w nawiasie inną popularną transkrypcję, a mianowicie Wade'a–Gilesa. Jedynie utarte w polskim języku i szeroko rozpowszechnione nazwy miejscowości zapisuję według transkrypcji polskiej, np. Pekin zamiast Beijing (*pinyin*) czy Peking (Wade–Giles).

czytelną odpowiedzią na pierwsze brytyjskie próby zawarcia porozumienia z imperium Romanowych. Jednocześnie zamyka okres, gdy Wielka Brytania starała się rozwiązać problem rosyjskiej obecności w Mandżurii za pomocą „otwartych drzwi”.

Tak sprecyzowane założenia wymagają odpowiedzi na następujące pytania. Jaka była pozycja Wielkiej Brytanii w Chinach przed rebelią Yihetuan? W jaki sposób Foreign Office ustosunkowało się do rosyjskich prób zawarcia separatystycznego pokoju z Pekinem wiosną 1901 r.? Jak zareagował Londyn na wieść o wznowieniu rozmów chińsko-rosyjskich? Jaką rolę w sporze o ewakuację Mandżurii odgrywał sojusz brytyjsko-japoński? Czy Wielka Brytania działała w porozumieniu z innymi państwami? Jak zmieniał się stosunek Foreign Office do Rosji i co było tego powodem?

W literaturze przedmiotu dużo miejsca poświęcono problemowi mandzurskiemu. Wśród najważniejszych prac anglojęzycznych należy wymienić monografię autorstwa Iana Nisha traktującą o sojuszu brytyjsko-japońskim i o genezie wojny rosyjsko-japońskiej<sup>3</sup>. Problemem sojuszu i stosunków brytyjsko-japońskich w obliczu rosyjskiej polityki w Mandżurii zajmowali się również Zara Steiner i Seiji Hishida. Z kolei Iestyn Adams i A.E. Campbell badali wpływ rosyjskiej polityki dalekowschodniej na stosunki amerykańsko-brytyjskie<sup>4</sup>. Z gro-

---

<sup>3</sup> I. Nish, *The Anglo-Japanese Alliance. The Diplomacy of Two Island Empires, 1894–1907*, London 1966. Spośród prac tego autora patrz również: idem, *The Origins of the Russo-Japanese War*, London 1985. Z ogólniejszych opracowań warto polecić idem, *Japanese Foreign Policy 1869–1942. Kasumigaseki to Miyakezaka*, London–Boston [1977]. W internecie można także uzyskać bezpłatny dostęp do [http://books.google.com/books?id=eL\\_ImrSxdEC&pg=PR3&dq=Collected+Writings+Ian+Nish&hl=pl&source=gbs\\_selected\\_pages&cad=3#v=onepage&q&f=false](http://books.google.com/books?id=eL_ImrSxdEC&pg=PR3&dq=Collected+Writings+Ian+Nish&hl=pl&source=gbs_selected_pages&cad=3#v=onepage&q&f=false), *Collected Works of Ian Nish, Part 2: Japan, Russia and East Asia*, b.m.w. 2001 oraz kilku szkiców zamieszczonych w ramach „International Studies” publikowanych przez The Suntory and Toyota International Centers for Economics and Related Disciplines, działających przy London School of Economics ([http://sticerd.lse.ac.uk/\\_new/publications/series.asp?prog=IS](http://sticerd.lse.ac.uk/_new/publications/series.asp?prog=IS)). Interesująco wygląda też praca zbiorowa od redakcją P. O’Briena. *The Anglo-Japanese Alliance, 1902–19022*, ed. P.P. O’Brien, New York 2004. Innym wydawnictwem zbiorowym jest *China, Britain and Japan, 1839–1952*, eds T. Brook, B.T. Wakabayashi, Berkeley, CA 2000.

<sup>4</sup> Z.S. Steiner, *Great Britain and the Creation of the Anglo-Japanese Alliance*, „The Journal of Modern History” 1959, vol. XXXI, No 1 (March), s. 27–36; G.W. Monger, *The End of Isolation: Britain, Germany and Japan 1900–1902: The Alexander Prize Essay*, „Transactions of the Royal Historical Society”, Fifth Series 1963, vol. XIII, s. 103–121; S. Hishida, *International Position of Japan as a Great Power*, New York 1905; idem, *Japan among the Great Powers: A Survey of her International Relations*, New York 1940; R. Porter, *Japan, the Rise of a Modern Power*, Oxford 1918; I. Adams, *Brothers Across the Ocean, British Foreign Policy and the Origins of the Anglo-American „Special Relationship” 1900–1905*, London–New York [2005]; A.S. Hershey, *The Relations of England and the United States as Affected by the Far-Eastern Question*, „Proceedings of the American Political Science Association” 1905, vol. II: *Second Annual Meeting*, s. 59–72; A.E. Campbell, *Great Britain and the United States in the Far East, 1895–1903*, „The Historical Journal” 1958, vol. I, No 2, s. 154–175.

na prac bardziej ogólnych wyróżnia się wydane w okresie dwudziestolecia międzywojennego dzieło Paysona Treata<sup>5</sup>. Z nowszych pozycji warto zwrócić uwagę na książkę Thomasa Ottego<sup>6</sup>. Wśród publikacji traktujących o rosyjskiej polityce w Chinach należy pamiętać zarówno o publikacji Andrew Malozemoffa, jak i ustaleniach historyków sowieckich, choć w przypadku tych ostatnich wskazana jest szczególna ostrożność<sup>7</sup>. Polska historiografia nie może poszczycić się tak bogatym dorobkiem. Niemniej prace Andrzeja Macieja Brzezińskiego, Wojciecha Rojka, a ostatnio także Tadeusza Dmochowskiego to ważne osiągnięcia<sup>8</sup>.

Podstawą do napisania niniejszego tekstu były dokumenty wytworzone przez Foreign Office i podległe mu misje dyplomatyczne w Pekinie, Petersburgu, Tokio i Waszyngtonie, zgromadzone w The National Archives of the United Kingdom w Londynie. Oprócz tego skorzystałem z wydawnictw źródłowych. Na pierwszy plan wysuwają się tu *British Documents on the Origins of the War*<sup>9</sup>, *Papers Relating to the Foreign Relations of the United States*<sup>10</sup> oraz *Treaties and Agreements with and concerning China*<sup>11</sup>. Pomocne okazały się także listy posła JKM w Pekinie Ernesta Satowa<sup>12</sup> i pamiętniki rosyjskiego ministra finansów Siergieja Witte-

<sup>5</sup> P.J. Treat, *The Far East. A political and Diplomatic History*, London–New York 1928.

<sup>6</sup> T.G. Otte, *The China Question. Great Power Rivalry and British Isolation 1894–1905*, Oxford–New York 2007.

<sup>7</sup> Б.А. Романов, *Очерки дипломатической истории русско-японской войны, 1895–1907*, Москва–Ленинград 1955; A. Malozemoff, *Russian Far Eastern Policy 1881–1904. With Special Emphasis on the Causes of the Russo-Japanese War*, Berkeley–Los Angeles 1958; *История русско-японской войны, 1904–1905*, под ред. И.И. Ростунова, Москва 1977.

<sup>8</sup> A.M. Brzeziński, *Międzynarodowy aspekt antagonizmu brytyjsko-rosyjskiego na przełomie XIX i XX w.*, „Acta Universitatis Lodzianensis” Seria I: Nauki Humanistyczno-Społeczne, Folia Historica 1979, nr 52; idem, *Próby porozumienia angielsko-rosyjskiego w latach 1903–1904*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego” Seria I: Nauki Humanistyczno-Społeczne 1975, z. 111; idem, *Sprawa porozumienia angielsko-rosyjskiego w latach 1903–1907*, „Acta Universitatis Lodzianensis” Seria I: Nauki Humanistyczno-Społeczne, Folia Historica 1979, nr 68; W. Rojek, *Ekspansja mocarstw w Chinach i jej wpływ na rozwój stosunków międzynarodowych w latach 1895–1914*, [Kraków 1990]; T. Dmochowski, *Mandżuria i Przyamurze w okresie zmierzchu dawnych potęg (koniec XIX w. – 1917 r.)*, Toruń 1999. Warto także zwrócić uwagę na publikacje autorów skupionych wokół czasopisma „Japonica”: M. Łuczko, *Itō Hirobumi i Yamagata Aritomo. Czołowi politycy okresu Meiji (1868–1912)*, Warszawa 2006; E. Pałasz-Rutkowska, *Najważniejsze kierunki w polityce zagranicznej Japonii w latach 1854–1919*, „Japonica” 1999, nr 11, s. 45–58. Wydawnictwo Trio w ramach serii Historia Państw w XX i XXI w. wydało prace poświęcone dziejom Chin i Japonii. E. Pałasz-Rutkowska, K. Starecka, *Japonia*, Warszawa 2004; J. Polit, *Chiny*, Warszawa 2004.

<sup>9</sup> *British Documents of the Origins of the War*, vol. 2: *The Anglo-Japanese Alliance and the Franco-British Entente*, ed. G.P. Gooch, H. Temperley, London 1928 [dalej: *BD2*].

<sup>10</sup> Department of State, *Papers Relating Foreign Relations of the United States* [dalej: *FRUS*] Washington 1902 (1903); Washington 1903 (1904).

<sup>11</sup> *Treaties and Agreements with and concerning China 1894–1919*, vol. 1: *Manchu Period 1894–1911*, ed. McMurray, New York 1921 [dalej: *TACH*].

<sup>12</sup> *The Semi-Official Letters of British Envoy Sir Ernest Satow from Japan and China (1895–1906)*, ed. I. Ruxton, Morrisville, North Carolina 2007 [dalej: *ESL*].

go, a także dyplomaty japońskiego (Hayashiego Tadasu<sup>13</sup>) i rosyjskiego (Romana Rosena)<sup>14</sup>.

Pracą łączącą walory syntezy i wydawnictwa źródłowego jest klasyczne dzieło Kajimy Morinosukego *The Diplomacy of Japan*<sup>15</sup>. Spośród pozostałych przydatnych materiałów należy wymienić prasę amerykańską żywo komentującą wydarzenia dalekowschodnie. Oparłem się głównie na artykułach z „The New York Tribune”, gazety blisko związanej z administracją Theodora Roosevelta oraz „The New York Times” często przytaczającej teksty z londyńskiego „The Times”<sup>16</sup>. W mniejszym stopniu skorzystałem z prywatnych papierów Arthura Balfoura zgromadzonych w The British Library w Londynie i z dokumentacji niemieckiej tłumaczonej na język angielski<sup>17</sup>.

Rebelia Yihetuan z 1900 r., określana częściej jako powstanie „bokserów”, doprowadziła do wytworzenia w Chinach szczególnej sytuacji. Rok wcześniej mocarstwa zaakceptowały idee wolnego handlu na terenie Państwa Środka oraz poszanowanie jego integralności terytorialnej, czyli politykę „otwartych drzwi”, o którą apelował amerykański sekretarz stanu John Hay<sup>18</sup>. Bunt skierowany przeciw obcokrajowcom, skutkujący m.in. oblężeniem placówek dyplomatycznych państw europejskich oraz USA, skłonił potęgę do interwencji, która wykreowała nową rzeczywistość polityczną. Rosja i Japonia, znajdujące się w czołówce zaangażowanych w tę akcję państw, rywalizując o wpływy w Mandżurii i Korei znalazły się w konflikcie. Petersburg, którego działania wywoływały zaniepokojenie pozostałych mocarstw, uzyskał pokaźne wpływy jeszcze przed interwencją. 27 marca 1898 r., na mocy umowy z Pekinem uzyskał w dzierżawę płw. Liaotung z portami Dalnyj (Dalian) i Port Arthur (Lüshun).

Wielka Brytania obawiając się, iż imperium Romanowych zechce wykorzystać okupację Mandżurii do uzyskania wyłącznych przywilejów handlowych i przemysłowych na tym obszarze<sup>19</sup>, zawarła 16 października 1900 r. umowę

<sup>13</sup> Nazwiska i imiona Japończyków i Chińczyków podaję zgodnie ze zwyczajem azjatyckim, tj. w pierw nazwisko, potem imię. Wyjątek od tej reguły czynię jedynie w zapisie bibliograficznym.

<sup>14</sup> *The Secret Memoirs of Count Tadasu Hayashi*, ed. A.M. Pooley, London–New York 1915; *The Memoirs of Count Witte*, ed. A. Yarmolinsky, Garden City, N.Y.–Toronto 1921; R. Rosen, *Forty Years of Diplomacy*, vol. I [London 1922].

<sup>15</sup> M. Kajima, *The Diplomacy of Japan 1894–1922*, vol. II: *Anglo-Japanese and Russo-Japanese War*, Tokyo 1978.

<sup>16</sup> *Chronicling America: Historic American Newspapers* (<http://chroniclingamerica.loc.gov/>); „The New York Times” (<http://www.nytimes.com/>).

<sup>17</sup> *German Diplomatic Documents 1871–1914*, ed. E.T.S. Dugdale, vol. III: *The Growing Antagonism 1898–1910*, London [1930] [dalej: *GDD*]; *The Holstein Papers*, eds N. Rich, M.H. Fisher, vol. IV: *Correspondence 1897–1909*, Cambridge, Mass. 1963.

<sup>18</sup> Szczegółowo związki Johna Haya z polityką „otwartych drzwi” omówiono w: L. Chiao, *John Hay and the Open Door: A Rhetorical Analysis*, Indiana University, Bloomington 1975 (Ph.D. thesis).

<sup>19</sup> Taką motywację działań Zjednoczonego Królestwa potwierdza Hermann von Eckardstein, wtedy niemiecki chargé d'affaires w Londynie. H. Eckardstein, *Ten Years At the Court of St. James 1895–1905*, London 1921, s. 176.

z Niemcami, w myśl której zakładano m.in. możliwość porozumienia się na wypadek, gdyby którekolwiek z mocarstw chciało wykorzystać zamieszanie w Chinach i przedsięwzięło kroki w celu uzyskania nabytków terytorialnych<sup>20</sup>. Ogłoszenie tego układu nie zniechęciło Rosji do podejmowania śmiałych działań mających zapewnić jej supremację w ojczyźnie Qingów. Kolejnym przejawem dążenia do realizacji tego zamiaru było porozumienie z 22 listopada 1900 r. zawarte pomiędzy gubernatorami generalnymi Port Arthur (adm. Jewgienij Aleksiejew) i Mandżurii (Zeng Zhi; W-G: Tseng Chi). Czyniło ono z Trzech Wschodnich Prowincji, jak Chińczycy określali Mandżurię, faktyczny protektorat Petersburga<sup>21</sup>.

Pekin nie zdecydował się na potwierdzenie tych ustaleń umową międzyrządową. Poważnie nadszarpięty prestiż domu Asin-Gioro otrzymałby bowiem kolejny cios, gdyby utracono kontrolę nad rodzinnym krajem dynastii panującej. Pozostałe potęgi zyskałyby zaś pretekst do rozbioru chińskiej domeny<sup>22</sup>.

Aby osłabić pozycję rządu carskiego, Yamen<sup>23</sup> zdecydował się udzielić mocarstwom części informacji na temat toczonych potajemnie rozmów z Rosją. Zaowocowało to w styczniu roku 1901 publikacją porozumienia z 22 listopada w londyńskim „The Times” oraz zdecydowanymi protestami Japonii, Wielkiej Brytanii i Austro-Węgier<sup>24</sup>. Swoją sprzeciw wyraziły też USA<sup>25</sup>.

Stanowcza postawa Pekinu i mocarstw wymusiła korektę żądań rosyjskich. Przedstawiono je ponownie w marcu. Petersburg domagał się wpływu na określanie liczebności i miejsca stacjonowania oddziałów chińskich w Mandżurii. Koncesje ekonomiczne w Trzech Wschodnich Prowincjach mogły być przyznawane obcokrajowcom tylko za zgodą imperium Romanowych. Żądania te wyraźnie godziły w politykę „otwartych drzwi” i interesy pozostałych mocarstw. Londyn i Tokio po raz kolejny wyraziły swoje niezadowolenie. Ich zdecydowany opór skłonił Chiny do zerwania negocjacji (24 marca 1901 r.)<sup>26</sup>.

Rząd carski stanął w obliczu wrogości potęg mających interesy w Państwie Środka. Chociaż Paryż nie przyłączył się do protestów, Petersburg pozostawał osamotniony, co zmusiło go do spokojnego oczekiwania na rozwój wypadków<sup>27</sup>.

<sup>20</sup> Obie strony deklarowały swe poszanowanie dla wolnego handlu. Zarówno Niemcy, jak i Wielka Brytania zobowiązywały się nie wykorzystywać sytuacji dla uzyskania dla siebie jakichkolwiek terytoriów domeny chińskiej. *TACH, Germany and Great Britain, Agreement relative to China*, October 16, 1900, s. 263–264.

<sup>21</sup> T. Dmochowski, *op. cit.*, s. 98–99.

<sup>22</sup> Według jednego z amerykańskich historyków Japonia była w owym czasie gotowa do partycypowania w takim przedsięwzięciu. Więcej na ten temat patrz w E.H. Zabriskie, *American-Russian Rivalry in the Far East: A Study in Diplomacy and Power Politics, 1895–1914*, Philadelphia 1946, s. 68–70; W. Rojek, *op. cit.*, s. 57–58.

<sup>23</sup> Nazwa rządu chińskiego.

<sup>24</sup> E.H. Zabriskie, *op. cit.*, s. 68.

<sup>25</sup> *FRUS 1901 (1902)*, Appendix: Affairs in China [Telegram], *Mr. Hay to Mr. Rockhill, Washington, March 1, 1901*, s. 363–364.

<sup>26</sup> T. Dmochowski, *op. cit.*, s. 108–110.

<sup>27</sup> A.L.P. Dennis, *Adventures in American Diplomacy 1896–1906*, New York 1928, s. 243–244.

Rosyjskie próby uzyskania uprzywilejowanej pozycji w północnych Chinach uzmysłowiły Zjednoczonemu Królestwu jego trudne położenie. Na przełomie XIX i XX w. Londyn nie przejawiał zainteresowania Chinami dorównującego okazywanemu np. Afryce, choć jego wpływy gospodarcze były w tym państwie z pewnością najrozleglejsze<sup>28</sup>. Nie przyłączono się zatem do interwencji francusko-niemiecko-rosyjskiej, której celem było zniwelowanie skutków zwycięstwa odniesionego przez Japonię nad Chinami w wojnie z lat 1894–1895. Wykorzystano co prawda osłabienie Pekinu dla uzyskania koncesji w Weihaiwei, lecz był to głównie skutek podobnych działań innych państw<sup>29</sup>. Foreign Office wystarczało zagwarantowanie swych interesów ekonomicznych. Zainteresowanie polityczne Niebiańskim Cesarstwem pozostawało niewielkie, o ile sytuacja w nim nie była w jakimś sensie związana z brytyjskimi interesami w Indiach, Tybecie czy Afganistanie lub nie zagrażała wpływom rządu JKM w Chinach. Ekspansywna polityka Rosji na Dalekim Wschodzie godziła w zdecydowaną większość tych założeń, wywoływała więc uzasadnione obawy Foreign Office<sup>30</sup>.

Obawy przed wykorzystaniem rebelii Yihetuan dla ekspansywnych planów Petersburga skłoniły rząd Salisbury'ego do wzięcia udziału w interwencji wraz z pozostałymi sześcioma państwami. Wojska brytyjskie nie dorównywały liczebnością japońskim i rosyjskim, ale stanowiły trzeci co do wielkości kontyngent. Niemniej premier nie był nadal przekonany do tego, iż Chiny stanowiły istotny problem brytyjskiej polityki zagranicznej<sup>31</sup>.

Wielka Brytania miała swoją strefę wpływów na terenie Niebiańskiego Cesarstwa wokół doliny rzeki Jangcy i rozliczne interesy handlowe poza nią<sup>32</sup>, a polityka „otwartych drzwi” stwarzała możliwość dalszego rozwoju wpływów gospodarczych Londynu. Dopiero widmo dominacji lub wręcz hegemonii imperium Romanowych, uważanego ówczesnie za największego obok Francji rywa-

<sup>28</sup> Według wyliczeń H.B. Morse'a import Chin w 1894 r. wynosił ogółem 29 622 001 ton różnych towarów. Z tego aż 20 496 347, czyli ponad 2/3, stanowił import z Wielkiej Brytanii. H.B. Morse, *The Trade and Administration of China*, Russell & Russell, New York 1967, s. 293.

<sup>29</sup> S. Hishida, *op. cit.*, s. 87–100.

<sup>30</sup> W 1898 r. Balfour zapewniał, że intencją Wielkiej Brytanii nie jest angażowanie się w wojnę z Rosją na Dalekim Wschodzie. Nie widział większego sensu w powstrzymywaniu działań rządu carskiego w Port Arthur. Koncentrowano się na utrzymaniu wpływów w regionach już zdominowanych. *Balfour to the Queen, 26 March, 1898*, [w:] C.J. Lowe, *British Foreign Policy 1878–1902: The Reluctant Imperialists*, vol. II: *The Documents*, London–New York [b.r.w.], s. 121.

<sup>31</sup> Kluczowa dla brytyjskiej interwencji była postawa ministra ds. Indii lorda George'a Hamiltona, który podkreślał wagę Chin dla bezpieczeństwa dalekowschodnich, w tym indyjskich, interesów Wielkiej Brytanii. W dodatku prowincje obejmujące dolinę Jangcy były spokojne, zatem – argumentował Salisbury – interesy brytyjskie nie były zagrożone. Po długich namowach premier zgodził się na wysłanie oddziału 10 000 ludzi z Indii. W tym samym czasie Rosja wystawiła ponad 12 000 żołnierzy, a Japonia przeszło 20 000. Wojska zarówno Francji, jak i USA liczyły łącznie ok. 3100 żołnierzy. T.G. Otte, *op. cit.*, s. 182–183, 186–187.

<sup>32</sup> Otte uważa, że Salisbury i Balfour realizowali politykę *Yangtze first* – najpierw Jangcy. Koncentrowano się zatem na własnej strefie wpływów. T.G. Otte, *op. cit.*, s. 179.

la<sup>33</sup>, zakłócenie stanu równowagi przez wprowadzenie koncesji faworyzujących Rosję, a zagrażających interesom poddanych JKM i inwestycjom kolejowym brytyjskich przedsiębiorstw – skłoniło Albion do wzmożonego zainteresowania teatrem polityki chińskiej, a konkretnie Mandżurią.

Dostrzegając zaniepokojenie Zjednoczonego Królestwa Niemcy postanowiły wzmocnić brytyjsko-rosyjski antagonizm. Berlin liczył, iż wygrywanie sporu pomiędzy tymi mocarstwami pozwoli na rozwinięcie wpływów niemieckich. Aby wzmocnić Wielką Brytanię przeciw Rosji kanclerz Bernhard von Bülow postanowił zaproponować tej pierwszej sojusz<sup>34</sup>. Foreign Office, nauczone dotychczasowymi niepowodzeniami zawiazania takiego aliansu nie dało się porwać tej koncepcji. Auswärtiges Amt kluczyło więc nie przedstawiając Londynowi żadnych konkretnych. Jednocześnie strona niemiecka stwierdziła, że porozumienie z 16 października 1900 r. nie obejmowało Mandżurii, zaprzeczając ewentualne brytyjskie nadzieje na wspólną akcję przeciw Rosji. Również wystosowana przez Berlin propozycja włączenia do „sojuszu” Japonii podawała w wątpliwość szczerą intencję<sup>35</sup>.

Rząd brytyjski nie był zgodny co do tego, czy należy wiązać się w tym czasie z Niemcami, nie podjęto więc stosownych działań<sup>36</sup>, a niejednoznaczne poczynania Auswärtiges Amt tylko go w tym utwierdzały. Z ostrożnością traktowano również pomysł związania się z Japonią, lecz – co ciekawe – nie odrzucano go<sup>37</sup>. W Gaimusho<sup>38</sup> spotkał się on nawet z pozytywnym odbiorem. Niemniej, przez całe lato oba państwa wyspiarskie nie czyniły nic poza wzajemnym sondowaniem się w tej sprawie<sup>39</sup>.

W sierpniu 1901 r. mocarstwa interweniujące przeciw „bokserom” doszły do porozumienia w sprawie najważniejszych postanowień, jakie miała zawie-

<sup>33</sup> Więcej na temat rywalizacji brytyjsko-rosyjskiej patrz w: A.M. Brzeziński, *Międzynarodowy aspekt...*, s. 31–43.

<sup>34</sup> Z pomysłem takiego sojuszu zgłaszał się wcześniej do niemieckiego *chargé d'affaires* w Londynie minister ds. kolonii Joseph Chamberlain, lecz Auswärtiges Amt widziało w Foreign Office rywala, a nie przyjaciela. Liczono zatem, że propozycja ta spotka się z pewnym zainteresowaniem. Więcej patrz w J.L. Garvin, *The Life of Joseph Chamberlain*, vol. III: 1895–1900 *Empire and World Policy*, London–New York 1934, s. 254 i n.

<sup>35</sup> Berlin, chcąc poróżnić Londyn z Petersburgiem, sugerował Zjednoczonemu Królestwu przynajmniej finansowe wsparcie Japonii. Początkowo jednak na Whitehall nie przyjmowano tych sugestii z zainteresowaniem. *Paul von Hatzfeldt to Holstein, London, 26 May, 1901*, [w:] *The Holstein Papers...*, s. 226.

<sup>36</sup> Zara Steiner za George'em Mongerem podaje, że jesienią zdecydowanie antyniemiecki w swych działaniach stał się dotychczasowy gorący zwolennik brytyjsko-niemieckiego mariażu – Joseph Chamberlain. Z.S. Steiner, *The Foreign Office and Foreign Policy, 1898–1914*, London 1969, s. 50–51.

<sup>37</sup> W łonie rządu brytyjskiego już wcześniej pojawiały się propozycje współpracy z Japonią. Za pioniera w tej kwestii uchodził Chamberlain. Więcej patrz: *Chamberlain to Salisbury, Highbury, 31 December 1897*, [w:] J.L. Garvin, *op. cit.*, s. 249.

<sup>38</sup> Japońskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

<sup>39</sup> T. Hayashi, *op. cit.*, s. 119–132; M. Kajima, *op. cit.*, s. 34–44.

rać umowa formalnie kończąca ich akcję w Chinach. 7 września 1901 r. podpisano *Protokół końcowy dla ułożenia spraw powstałych w wyniku zaburzeń z 1900 r.*<sup>40</sup>, który potwierdzał szczególną rolę zachodnich potęg i Japonii w Państwie Środka<sup>41</sup>. Na jego mocy dzielnica poselstw zagranicznych została wydatnie powiększona. Chiny zobowiązywały się przeznaczyć na wszystkie roszczenia, tj. zarówno dla państw, firm, jak i osób prywatnych, ogólną kwotę 450 000 000 taeli w złocie (£ 67 500 000) wypłaconą w ciągu 39 lat i obciążoną odsetkami w wysokości 4% w skali roku (art. VI). Dotychczasowe Biuro ds. Zagranicznych (Zongli Yamen; W-G: Tsungli Yamen) przekształcono w ministerstwo (Waiwubu; W-G: Wai-wu-pu) z zastrzeżeniem, że będzie to resort najważniejszy rangą (art. XII). Potwierdzał to specjalny edykt cesarski<sup>42</sup> stawiający na jego czele, w charakterze przewodniczącego, członka rodziny panującej w osobie księcia Qinga<sup>43</sup>.

W chwili gdy finalizowano rozmowy zmierzające do podpisania *Protokołu Pekiniego* Chiny zdecydowały się wznowić rozmowy z Rosją. Zapewne zorientowano się, że umowa z 7 września nie rozwiąże problemu obecności rosyjskiej w Mandżurii. Decyzje o wycofywaniu oddziałów brytyjskich i amerykańskich<sup>44</sup> unaoczniały zaś niechęć mocarstw do nacisków militarnych na Petersburg. Nie dziwi zatem, iż rząd carski zaaprobował propozycję chińską i 4 września przedstawił projekt zbliżony do tego z marca. Nie wspomniano jednak o żadnych koncesjach ekonomicznych, a strona rosyjska zobowiązywała się do wycofania swych wojsk w ciągu trzech lat<sup>45</sup>. Wyraźne ustępstwa poczynione przez Petersburg pozwalały Pekinowi mieć nadzieję na pozytywne rozwiązanie konfliktu.

<sup>40</sup> Dalej będę go określał mianem *Protokołu Pekiniego*.

<sup>41</sup> Dokument składał się głównie z szeregu wytycznych. Do realizacji każdego ze zobowiązań wymagano osobnego edyktu cesarskiego, który bądź już został lub dopiero miał być ogłoszony. Jego podpisanie oznaczało ingerencję mocarstw w proces legislacyjny Państwa Środka, czyniąc z niego ich półkolonię.

<sup>42</sup> Strona chińska zobowiązywała się także do wybudowania pomników upamiętniających poległych, budowy i utrzymania cmentarzy, stracenia, wygnania bądź osadzenia w więzieniu wymienionych z nazwiska osób odpowiedzialnych, zdaniem mocarstw, za zamieszki i ich eskalację. Umowa nie była traktatem, jej ratyfikacja nie była więc wymagana. Ułatwiało to zarówno wprowadzenie jej w życie w Chinach, jak i akceptację wśród mocarstw. W przypadku USA ratyfikacji musiałby dokonać Senat, który pogrzebał niejedyn traktat zawarty przez Waszyngton. *TACH, Austria-Hungary, Belgium, France, Germany, Great Britain, Italy, Japan, the Netherlands, Russia Spain, the United States and China, Final Protocol for the settlement of the disturbances of 1900*, September 7, 1901, s. 278–284.

<sup>43</sup> Yikuang (1836–1918) – członek rodu Asin-Gioro, z którego wywodzili się cesarze chińscy dynastii mandżurskiej; znany jako książę Qing (W-G: Ch'ing).

<sup>44</sup> Prezydent USA, William McKinley, zdecydował się wycofać wojska już w marcu 1901 r. T. Dennett, *John Hay: From Poetry to Politics*, New York 1934, s. 322. Brytyjczycy rozpoczęli wycofywanie oddziałów w lipcu. Brytyjski poseł w Pekinie, Ernest Satow, dostrzegł, iż nie pozostało to bez wpływu na postawę chińską. Główny negocjator Qingów Li Hongzhang miał zachowywać się impertynencko. *ESL, Satow to Lansdowne, 31 July, 1901*, s. 259.

<sup>45</sup> E.H. Zabriskie, *op. cit.*, s. 77.

7 października chiński negocjator Li Hongzhang (Li Hung-chang)<sup>46</sup> zaaprobował projekt, a w dwa dni później poprosił Yamen o rozpoczęcie oficjalnych rozmów. Dynastia panująca nie ufała jednak Rosji. Właśnie dlatego dopuszczono do kolejnego kontrolowanego wycieku informacji i to na dwa dni przed decyzją gubernatora Zhili (Chili). Wśród najbardziej zainteresowanych przebiegiem rozmów chińsko-rosyjskich znalazła się Wielka Brytania<sup>47</sup>.

Szef Foreign Office był zaniepokojony, gdyż wedle otrzymanych informacji Rosja miała się domagać spłaty części swoich roszczeń spoza kwoty 450 000 000 taeli, co byłoby sprzeczne z artykułem VI *Protokołu Pekinńskiego*<sup>48</sup>. Jego obawy podzielał Komura Jutarō<sup>49</sup> kierujący Gaimusho, który, obawiając się o interesy Nipponu w Korei, zlecił posłowi japońskiemu w Londynie, Hayashiemu Tadasu, „wymianę oficjalnych stanowisk” w sprawie sojuszu z przedstawicielem rządu JKM<sup>50</sup>.

W dniu 16 października 1901 r. cesarski poseł odbył rozmowę z Lansdowne'em<sup>51</sup>, który doskonale zdawał sobie sprawę z aspiracji politycznych Japonii. Wiedział również, że obrona polityki „otwartych drzwi”, której zagrażały działania podejmowane przez Rosjan, była sprawą wielkiej wagi dla Chryzantemowego Tronu, czerpiącego z jej owoców pełnymi garściami. Szefowi Foreign Office zależało jednak na stabilizacji regionu północno-chińskiego, a nie na rozwiązaniu sporu drogą militarną. Podkreślił więc, iż Zjednoczonemu Królestwu zależy na

---

<sup>46</sup> *Li Hongzhang* (15 II 1823 – 7 XI 1901) – dostojnik chiński, gubernator generalny prowincji Huguang (1867–1870) i *Liangguang* (1899–1900) oraz gubernator generalny *Zhili* i minister Běiyáng (W-G: Peiyang) (1871–1895; 1900–1901). Jako gubernator generalny *Zhili* i minister Běiyáng był odpowiedzialny za handel i sprawy zagraniczne. Odpowiadał również za wcześniejsze rozmowy z Rosją i zazwyczaj wykazywał się przyjaznym do niej stosunkiem. To on zainicjował powrót do negocjacji. Brytyjczycy byli niechętni jego osobie. *ESL, Satow to Lansdowne* [No date given], s. 240–242; *Satow to Lansdowne, 20 May 1901*, s. 244.

<sup>47</sup> Spoza tej kwoty miały być pokryte koszty poniesione przez Rosję na odbudowę i utrzymanie kolei Shenyang–Niuzhuahng–Xinmin. The National Archives of the United Kingdom [dalej: TNA], FO 405/111, No 323, Telegraphic, P., *Sir E. Satow to the Marquess of Lansdowne, Peking, October 5, 1901*, Received October 5, s. 6. Źródłem brytyjskich informacji była także Japonia, co może świadczyć o wielotorowym rozprowadzaniu informacji przez Chiny. No 51, Confidential, Telegraphic, P., *Mr. Whitehead to the Marquess of Lansdowne, Tokio, October 15, 1901*, Received October 15, s. 28.

<sup>48</sup> *Ibidem*, No 307, Telegraphic, P., *The Marquess of Lansdowne to Sir E. Satow, Foreign Office, October 7, 1901*, s. 7. Obawy brytyjskie były uzasadnione, tym bardziej że na odszkodowania dla Petersburga przeznaczono 29% spośród 450 000 000 taeli w złocie, co stanowiło największy udział. *TACH, Protocol regarding Appointment of the Boxer Indemnity – June 14, 1902*, s. 311. Patrz także P.J. Treat, *op. cit.*, s. 359.

<sup>49</sup> Komura Jutarō (26 X 1855 – 25 XI 1911) – minister spraw zagranicznych (1901–1906; 1908–1911) w rządach Katsury Tarō.

<sup>50</sup> T. Hayashi, *op. cit.*, s. 133.

<sup>51</sup> Henry Charles Keith Petty-Fitzmaurice (4 I 1845 – 3 VI 1927) – 5. markiz Lansdowne, minister wojny (1895–1900) i spraw zagranicznych (1900–1905) w konserwatywno-unionistycznych gabinetach markiza Salisbury'ego i Arthura Balfoura.

współpracy „ręka w rękę” i na „całkowitym zaufaniu”<sup>52</sup>. Lansdowne celowo w ten sposób sprecyzował swe zamiary. Dawał Hayashiemu do zrozumienia, że Tokio będzie traktowane jak równorzędny partner. Celem takiej retoryki było nie tylko pozyskanie zaufania Japonii, gwałtowność poczynań której mogła przysporzyć kłopotów. Szef Foreign Office bardziej obawiał się, aby Gaimusho nie doszło do porozumienia z caratem za plecami Wielkiej Brytanii<sup>53</sup>. Ścisłe związanie z Chryzantemowym Tronem – jak uważano – pozwoli utrzymać ekspansjonistyczne zapędy Tokio w ryzach<sup>54</sup>.

W połowie października rząd chiński został zaskoczony kolejnymi żądaniami Petersburga<sup>55</sup>. Obok układu międzyrządowego Państwo Środka miało zawrzeć również umowę z Bankiem Rosyjsko-Chińskim, której brzmienie było zbieżne z żądaniami Rosjan z wiosny, tj. zagwarantowania faktycznej wyłączności gospodarczej imperium Romanowych na terenie Mandżurii. Zaniepokojeni tym faktem Qingowie postanowili odwołać się do mocarstw, aby ich rękami pozbyć się problemu rosyjskiego. Zasugerowano, aby państwa zainteresowane sprawami chińskimi podjęły wspólną akcję przeciwko Petersburgowi, który uniemożliwia wywiązywanie się Chin z postanowień traktatowych<sup>56</sup>. Idea ta nie spotkała się z aprobatą Lansdowne’a, który – pomimo rozmów toczonych z Japonią – postanowił spróbować znaleźć *modus vivendi* z Rosją. W rozmowie z carskim ambasadorem Egonem Staalem dał do zrozumienia, iż Albion jest zainteresowany przede wszystkim poszanowaniem swoich praw traktatowych, podważanych przez rosyjskie żądania godzące w artykuł VI *Protokołu Pekńskiego*<sup>57</sup>. Jednak rosyjski minister spraw zagranicznych Włodzimierz Lamsdorff nie zamierzał ustąpić. Roz-

<sup>52</sup> Hayashi to Komura, London 17.10.1901, 12:30 p.m., Rec’d, 17.10.1901, 11:55, [w:] M. Kajima, *op. cit.*, s. 45–46. Wielka Brytania przekazywała w tym czasie informacje na temat negocjacji chińsko-rosyjskich swojemu ambasadorowi w Waszyngtonie. Wskazywała na naruszenie polityki „otwartych drzwi” przez rząd carski (TNA, FO 115/1200, From Foreign Office, 12 October, 1901, k. 149–150). Dyplomata, zapewne nieoficjalnie, przekazał Departamentowi Stanu USA te ustalenia. Nie odnotowujemy jednak poważniejszej reakcji Stanów Zjednoczonych oczekujących zapewne ściślejszych informacji od swojego posła w Pekinie.

<sup>53</sup> T. Hayashi, *op. cit.*, s. 133–134.

<sup>54</sup> The British Library, Department of Manuscripts [dalej: BL], Add. 49727, *Lansdowne to Balfour*, 12.12.1901, k. 180–181.

<sup>55</sup> Ponadmiesięczny okres dzielący przedstawienie warunków porozumienia od dodatkowych żądań był związany z oczekiwaniem na aprobatę rządu chińskiego wszczęcia oficjalnych rozmów. Satow w telegramie z 18 października informował o przekazaniu Li stosownych pełnomocnictw. TNA, FO 405/111, No 35, Confidential, Telegraphic, P., *Sir E. Satow to the Marquess of Lansdowne, Peking, October 18, 1901*, Received October 18, s. 29.

<sup>56</sup> To znaczy *Protokołu Pekńskiego* i umów handlowych zawartych z innymi mocarstwami. TNA, FO 405/111, No 342, Telegraphic, P., *Sir E. Satow to the Marquess of Lansdowne, Peking, October 26, 1901*, Received October 26, s. 33.

<sup>57</sup> TNA, FO 405/111, No 174, Telegraphic, P., *The Marquess of Lansdowne to Mr. Hardinge, Foreign Office, October 28, 1901*, s. 101.

mowy chińsko-rosyjskie – stwierdził – nie mogły być przedmiotem ingerencji państw trzecich<sup>58</sup>.

Nieoczekiwana śmierć Li Hongzhanga, 7 listopada 1901 r., w znaczący sposób zmieniła sytuację. Ku zadowoleniu Brytyjczyków rolę negocjatora przejął zdeklarowany przeciwnik zmarłego dostojnika książę Qing, który przez ponad miesiąc odmawiał podpisania jakiegokolwiek umowy zagrażającej integralności i niepodległości Chin<sup>59</sup>. Uspokoiło to nieco sytuację, a Zjednoczone Królestwo mogło spokojnie kontynuować rozmowy z Japonią w sprawie sojuszu.

Gaimusho, dla zyskania lepszej pozycji, doprowadziło jednak do wywołania konsternacji nad Tamizą. W połowie listopada wpływowy markiz Itō Hirobumi, uważany za przywódcę rusofilów w genrō<sup>60</sup>, udał się bowiem w prywatną podróż do Petersburga. W rzeczywistości jednak chciał doprowadzić do japońsko-rosyjskiego porozumienia, które zakładałoby oddanie Rosji Mandżurii w zamian za uznanie Korei wyłączną strefą wpływów Japonii. Propozycja ta nie spotkała się jednak z aprobatą ani ministra spraw zagranicznych Włodzimierza Lamsdorffa<sup>61</sup>, ani ministra finansów Siergieja Wittego<sup>62</sup>, którzy – pomimo reprezentowania bardziej liberalnego skrzydła rządu carskiego<sup>63</sup> – realizowali politykę imperialną. Poza tym Itō nie otrzymał żadnych instrukcji upoważniających go do rozpoczęcia oficjalnych negocjacji. Rząd Katsury Tarō<sup>64</sup> – jak wnoszę – wykorzystał „misję Itō”, aby stworzyć wrażenie, że Tokio dąży do porozumienia z Petersburgiem z pominięciem Londynu<sup>65</sup>.

<sup>58</sup> *Ibidem*, No 111, *Mr. C. Hardinge to the Marquess of Lansdowne, St. Petersburg, October 29, 1901*, Received October 29, s. 102–103; No 178, *Telegraphic, P., The Marquess of Lansdowne to Mr. C. Hardinge, Foreign Office, October 30, 1901*, s. 104; No 181, *Telegraphic, P., The Marquess of Lansdowne to Mr. C. Hardinge, Foreign Office, October 31, 1901*, s. 105.

<sup>59</sup> „Śmierć Li Hongzhanga – pisał Ernest Satow – nie jest dla nas w sumie powodem do żałowania [...]”. *ESL, Satow to Lansdowne, H[on]gk[on]g, 11 Nov. 1901*, s. 275.

<sup>60</sup> Nieformalna rada cesarza Mutsuhito. W jej skład wchodziłi niektórzy z tzw. starszych mężów stanu, zasłużonych dla monarchii w okresie obalania siogunatu i modernizacji państwa w końcu XIX w.

<sup>61</sup> Włodzimierz Lamsdorff (6 I 1845 – 19 III 1907) – minister spraw zagranicznych Rosji 1900–1906.

<sup>62</sup> Siergiej Witte (29 VI 1849 – 13 III 1915) – minister transportu (1892), finansów (1892–1903), przewodniczący Rady Ministrów (1903–1905), premier Rosji (1905–1906). TNA, FO 405/113, No 331 Very Confidential, *Mr. C. Hardinge to the Marquess of Lansdowne, St. Petersburg, November 26, 1901*, Received December 2, s. 2; T. Hayashi, *op. cit.*, s. 139–145, 157. Obszerne fragment rozmów Ito–Lamsdorff oraz Ito–Witte przytacza M. Łuczko, *op. cit.*, s. 111–112.

<sup>63</sup> Szczegóły sporów w ramach rządu rosyjskiego były dokładnie opisywane. Zobacz pozycje T. Dmochowskiego, Malezomoffa czy pracę *История русско-японской...* Ciekawe informacje znajdują się również we wspomnieniach Wittego i opracowaniu Kuropatkina, *The Russian Army and the Japanese War*, New York 1909, vol. I.

<sup>64</sup> Katsura Tarō (4 I 1848 – 10 X 1913) – generał japoński, minister wojny (1898–1900) w rządzie Yamagaty Aritomo, oraz premier (1901–1906, 1908–1911, 1912–1913; ostatnim razem był równocześnie ministrem spraw zagranicznych).

<sup>65</sup> Ponieważ Itō był przywódcą opozycji i zwolennikiem porozumienia z Rosją, jego podróż do Petersburga stwarzała dogodną sytuację dla rządu Katsury. Nieobecność markiza ułatwiała przeforsowanie projektów rządowych w genrō i uzyskanie aprobaty cesarskiej.

Rozwój wypadków zaniepokoił Whitehall. Chociaż Petersburg nie miał zamiaru zgadzać się na propozycję Japończyka, nie dało się ukryć, iż przyjmowano go z dużą atencją<sup>66</sup>. Zarówno Lansdowne, jak i szef departamentu azjatyckiego w Foreign Office – Francis Bertie – uważali za konieczne poinformowanie Tokio, że ewentualne porozumienie japońsko-rosyjskie zawarte za plecami rządu JKM stałoby się powodem „wielkiej urazy”<sup>67</sup>. Japonia zareagowała 7 grudnia 1901 r. decyzją o „natychmiastowym” zawarciu sojuszu z Wielką Brytanią<sup>68</sup>.

Wkroczenie rozmów brytyjsko-japońskich w decydującą fazę pozwoliło Foreign Office poczuć się pewniej. W dodatku 6 grudnia przeciwko umowie mogącej „trwale naruszać terytorialną integralność Chin” lub szkodzącej „uzasadnionym interesom Stanów Zjednoczonych”, wypowiedział się Departament Stanu USA<sup>69</sup>. Nie było to jeszcze wystąpienie w obronie „otwartych drzwi” *sensu stricto*, lecz reakcja Waszyngtonu spowodowała wzmocnienie pozycji brytyjskiej. Stanowcza postawa mocarstw – jak miemam – miała wpływ na łagodniejsze potraktowanie strony chińskiej w kolejnym projekcie porozumienia. Według Charlesa Scotta, ambasadora JKM na dworze Romanowych, nie zawierał on żadnych punktów godzących w politykę „otwartych drzwi”. Jednak żądania będące dotychczas przedmiotem sporu miała zawierać – według tego dyplomaty – umowa z Bankiem Rosyjsko-Chińskim. Ten był jednak kontrolowany przez rząd carski<sup>70</sup>.

Na potwierdzenie wspomnianych obaw nie trzeba było długo czekać. Zaraz na początku nowego roku poseł carski w Pekinie, Paweł Lessar<sup>71</sup>, zażądał od Qin-

---

<sup>66</sup> Dostrzegali to także Niemcy. *GDD, Memorandum by Baron von Alvensleben, in St. Petersburg, December 4<sup>th</sup>, 1901*, Extract, s. 156–157.

<sup>67</sup> *Hayashi to Komura, London, 21.11.1901*, 2:15 p.m., Rec'd 22.11.1901, 12:30, [w:] M. Kajima, *op. cit.*, s. 49–50. Poseł Hayashi, co warto odnotować, twierdził, iż w lipcu 1901 r. zalecał Tokio symulowanie rozmów z Rosją, gdyby nie było widoków na satysfakcjonujące porozumienie z Wielką Brytanią. *Ibidem*, s. 150. Nie wiemy, czy Hayashi był w tej sprawie szczery, a jeśli tak, to czy Komura rzeczywiście zainspirował się tym pomysłem. Wydaje się jednak zasadne uznanie, że Hayashi uznał tę metodę, niezależnie od tego, kto był jej pomysłodawcą, za skuteczną. Dlatego odnotował ją w swych wspomnieniach. Starał się jednak częściowo zrehabilitować pisząc, że rząd Katsury nie zachował się właściwie wysyłając Itō do Petersburga. *Ibidem*, s. 198.

<sup>68</sup> *Ibidem*, s. 165; *Komura to Hayashi, Sent Dec. 8.1901*, 0:40 a.m., [w:] M. Kajima, *op. cit.*, s. 54.

<sup>69</sup> *FRUS 1902 (1903)*, [Telegram], *Mr. Conger to Mr. Hay, Legation of the United States, Peking, December 3, 1901*, s. 271; [Telegram], *Mr. Hay to Mr. Conger, Department of State, Washington, December 6, 1901*, s. 271.

<sup>70</sup> TNA, FO 405/113, No 354, Very Confidential, *Sir C. Scott to the Marquess of Lansdowne, St. Petersburg, December 12, 1901*, Received December 16, s. 57. O bliskich związkach Banku z rządem pisał m.in. poseł carski w Tokio R. Rosen, *op. cit.*, s. 198. Podobnego zdania co Scott był książę Qing. *FRUS 1902 (1903)*, *Mr. Conger to Mr. Hay, Legation of the United States, Peking, December 12, 1901*, s. 271.

<sup>71</sup> 12 IX 1901 r. zastąpił na stanowisku szefa rosyjskiej misji dyplomatycznej Michaiła Giersa. *ESL, Satow to Lansdowne, Peking 12.9.1901*, s. 266.

ga podpisania porozumienia międzyrządowego oraz umowy bankowej zawierającej punkty godzące w pozycję mocarstw i politykę „otwartych drzwi”<sup>72</sup>.

Albion, który w tym czasie finalizował układ sojusznicy, postępował ostrożnie, nie chcąc narażać swych negocjacji. Nieustępliwość Rosji zmusiła go jednak do reakcji. 24 stycznia 1902 r. parlamentarny podsekretarz stanu w Foreign Office, lord Cranborne, oświadczył, iż celem rządu brytyjskiego jest utrzymanie *status quo* w Chinach, zgodnego z postanowieniami *Protokołu Pekinńskiego*<sup>73</sup>. Choć wypowiedź ta była wielokrotnie przedrukowywana w prasie<sup>74</sup>, był to jedynie – wedle mojej opinii – półśrodek. Oświadczenie nie wzmocniło pozycji Qinga, który coraz bardziej skłaniał się do podpisania porozumienia<sup>75</sup>.

Wobec niedostatecznych działań mocarstw<sup>76</sup> sekretarz stanu USA, John Hay, polecił 3 lutego 1902 r. przekazać państwom prowadzącym interesy w Niebiańskim Cesarstwie memorandum datowane na 1 lutego 1902 r. Odwoływał się w nim do zasad polityki „otwartych drzwi”. Podnosił, że planowane układy zakładają przywileje, które stoją w sprzeczności z założeniami tej polityki. W ich efekcie Chiny nie mogłyby się wywiązać ze swych zobowiązań względem pozostałych mocarstw, a interesy USA byłyby zagrożone. Porozumienie, jeśli zostanie zawarte – napominał amerykański sekretarz stanu – będzie godziło w niepodległość Chin, a Rosja zaakceptowała przeciwieństwo politykę „otwartych drzwi”. Hay miał nadzieję, iż Petersburg i Pekin rozwieją „naturalne i usprawiedliwione obawy” Waszyngtonu<sup>77</sup>.

---

<sup>72</sup> *The Return to Peking*, „The New York Tribune”, January 1, 1902; *Peking in Gola Attire*, „The New York Tribune”, January 6, 1902.

<sup>73</sup> Hansard, *Parliamentary Debates, House of Commons Debates*, ser. 4, vol. CI, 24 January, 1902, c. 788.

<sup>74</sup> Wypowiedź Cranborne’a szeroko powielala prasa amerykańska. *British Foreign Policy in the Far East*, „The New York Times”, January 25, 1902; *In Parliament*, „The New York Tribune”, January 25, 1902. Pierwszy tytuł podawał brzmienie słów podsekretarza za londyńskim „The Times”.

<sup>75</sup> „Rosja – tłumaczył książkę – posiada nasze terytorium. Zostaliśmy zmuszeni je wykupić i uzyskaliśmy najlepsze rozwiązanie, jakie mogliśmy, zapewniając redukcję pierwotnych warunków [rosyjskich]”. *Chinese Plan Deffered*, „The New York Tribune”, January 29, 1903. Owa „redukcja pierwotnych warunków” odnosiła się m.in. do skrócenia okresu ewakuacji wojsk z trzech do dwóch lat. *FRUS 1902 (1903), Mr. Conger to Mr. Hay, Legation of the United States, Peking, January 29, 1902*, s. 274. Ernest Satow protestował 30 I 1902 r. przeciwko porozumieniu bankowemu, lecz w zaistniałej sytuacji nie przynosiło to rezultatów. TNA, FO 405/118, No 37, Telegraphic, P., *Sir E. Satow to the Marquess of Lansdowne, Peking, February 6, 1902*, Received February 6, s. 4.

<sup>76</sup> Chociaż protesty japońskiego posła w Pekinie, Uchidy Kosãiego, Conger uważał za silne, to sprzeciwy Satowa były, według niego, mniej zdecydowane. *FRUS 1902 (1903)*, [Telegram], *Mr. Conger to Mr. Hay, Legation of the United States, Peking, January 29, 1902*, s. 273; *Mr. Conger to Mr. Hay, Legation of the United States, Peking, January 29, 1902*, s. 274.

<sup>77</sup> *FRUS 1902 (1903), Memorandum respecting Manchuria, February 1, 1902*, s. 26; *Mr. Hay to Mr. Conger, Department of State, Washington, February 1, 1902*, s. 275; *Mr. Hay to Mr. Wu, Department of State, Washington, February 3, 1902*, s. 275–276; *Mr. Hay to Mr. Tower, Department of State, Washington, February 1, 1902*, s. 926–927; *Mr. Tower to Mr. Hay, Embassy of the United States, St. Petersburg, February 3, 1902*, s. 927; [Telegram], *Mr. Tower to Mr. Hay, Embassy of the*

Lamsdorff ustosunkował się do memorandum w tydzień po jego otrzymaniu<sup>78</sup>. Minister bronił rosyjskiej polityki znów podkreślając, że „niepodobnym jest”, aby państwa trzecie ingerowały w rozmowy pomiędzy dwoma niepodległymi państwami<sup>79</sup>. Waszyngton nie zamierzał podejmować bardziej stanowczych kroków niżli dyplomatyczne, gdyż nie miał ku temu środków. W sukurs jego staniom przyszły jednak Londyn i Tokio.

W dniu 12 lutego 1902 r. Lamsdorff przyjął ambasadora Scotta, który wręczył mu tekst brytyjsko-japońskiego układu sojuszniczego datowanego na 30 stycznia 1902 r.<sup>80</sup> Państwa sygnatariusze, deklarując poszanowanie dla niepodległości i integralności terytorialnej Chin oraz swobody handlu na ich terenie, uznawały swoje specjalne interesy na obszarze „Najdalszego Wschodu”<sup>81</sup> – tj. Wielkiej Brytanii w Chinach oraz Japonii również w Państwie Środka i Korei. Gdyby w tak zakreślonych strefach wpływów doszło do zamieszek, alianci mogli interweniować, lecz tylko „dla ochrony życia i mienia swoich obywateli”, a po zakończeniu akcji musieli niezwłocznie wycofać wojska. Najważniejszy punkt dotyczył jednak warunków zaistnienia *casus foederis*. Gdyby jeden z sygnatariuszy wdał się w konflikt na terenie „Najdalszego Wschodu” z pojedynczym państwem – drugi miał zachować neutralność. Jednak w przypadku, gdyby był zmuszony walczyć z dwoma państwami, wtedy sojusznik miał przystąpić do wojny po jego stronie<sup>82</sup>.

---

*United States, St. Petersburg, February 3, 1902, s. 927; Mr. Tower to Count Lamsdorff, Embassy of the United States, St. Petersburg, February 3, 1902, s. 298.*

<sup>78</sup> Co prawda dyplomacja amerykańska uzyskała pewien obraz rosyjskiego stosunku do noty Haya już następnego dnia, gdyż poseł rosyjski w Pekinie stwierdził, że Rosja domaga się dla siebie takich praw w Mandżurii, jakie Niemcy otrzymali w Shandongu (W-G: Shantungu). Nie było to jednak oficjalne stanowisko Petersburga. *FRUS 1902 (1903), Mr. Conger to Mr. Hay, Legation of the United States, Peking, February 4, 1902, s. 276.* Brytyjski ambasador w Waszyngtonie podawał, iż Hay osobiście przekazał kopie memorandum szefom chińskiej i rosyjskiej misji dyplomatycznej. TNA, FO 405/118, Confidential, *Lord Pauncefoot to the Marquess of Lansdowne, Washington, February 9, 1902, Received February 9, s. 8.* Chociaż nie był to żaden nadzwyczajny krok, mógł być odbierany jako ponaglenie.

<sup>79</sup> *FRUS 1902 (1903) Count Lamsdorff to Mr. Tower, Ministry for Foreign Affairs, First Department, January 27 (February 9), 1902, s. 929.*

<sup>80</sup> TNA, FO 405/118, No 7, Telegraphic, P., *C. Scott to the Marquess of Lansdowne, St. Petersburg, February 12, 1902, Received February 12, s. 16.*

<sup>81</sup> Ten obcy językowi angielskiemu zwrot został zaproponowany przez Japonię. Lansdowne postulował, zapewne na wniosek Balfoura, aby sojuszem był objęty także teren Indii, chroniąc tym samym żywotne interesy Zjednoczonego Królestwa. Komura obawiał się, iż odmowa nie wystarczy i użycie w przyszłości terminu „Daleki Wschód” może stać się źródłem komplikacji. *Hayashi to Komura, London 7.11.1901, 12:25 a.m., Rec'd, 8.11, 1901, 2:50 p.m., Special; Hayashi to Komura, 7.11.1901, 4:00 p.m., Rec'd 8.11.1901, 10:20 p.m., [w:] M. Kajima, op. cit., s. 46–49.* Sugestie Balfoura w sprawie Indii można znaleźć w jego prywatnej korespondencji z Lansdowne'em, gdy wyrażał swe wątpliwości wobec potencjalnych korzyści, jakie może przynieść sojusz. BL, Add. 49727, *Balfour to Lansdowne, 12.12.1901, k. 162–179.*

<sup>82</sup> *BD2, Anglo-Japanese Agreement, January 30, 1902, s. 114–118.* Do układu dołączono jeszcze tajną notę. Londyn i Tokio zobowiązywały się w niej do utrzymywania łącznie na wodach

Postanowienia te były jawne; przekazano je rządowi państw mających żywotne interesy w Chinach.

Fragmencie układu odnoszący się do możliwości wystąpienia *casus foederis* nie pozostawiał wątpliwości, że sojusz był skierowany przeciw Rosji. Tylko z nią państwa sygnatariusze miały na tyle napięte stosunki na obszarze Niebiańskiego Cesarstwa, aby zachodziła ewentualna potrzeba sformowania sojuszu. Spośród mocarstw mających strefy wpływów na terenie domeny Qingów tylko ona pozostawała dotychczas w związku sojuszniczym – z Francją, która teoretycznie powinna opowiedzieć się po jej stronie. Żadne inne państwo nie było zainteresowane wspieraniem Petersburga bądź nie miało ku temu środków. Nie dziwi zatem, że całkowicie zaskoczony tym aliansem Lamsdorff zareagował konsternacją. Minister nerwowo lawirował pomiędzy zapewnieniami o całkowitej zgodności polityki rosyjskiej z układem a wyrażaniem obaw o użycie w układzie terminu „wojna”<sup>83</sup>. Zapewnił także, iż „działania wojenne na Dalekim Wschodzie są poza wyobraźnię” rządu carskiego<sup>84</sup>.

Rosja wyraźnie robiła dobrą minę do złej gry. Francja zachowywała się niejednoznacznie<sup>85</sup>, lecz zarówno Niemcy, jak i Stany Zjednoczone odniosły się do układu przychylnie<sup>86</sup>. Pozytywnie zareagowały też w oficjalnych notach Chiny<sup>87</sup>.

---

dalekowschodnich floty większej aniżeli trzecia co do wielkości marynarka wojenna na tym obszarze. Zobowiązanie to było jednak tak skonstruowane, aby Wielka Brytania nie musiała zwiększać liczby swoich okrętów, jeśli nie zachodziła taka potrzeba, a Japonia czuła się zmuszona do rozbudowy swojej floty. *BD2, Diplomatic note accompanying the Agreement*, s. 119–120.

<sup>83</sup> TNA, FO 405/118, No 7, Telegraphic, P., *C. Scott to the Marquess of Lansdowne, St. Petersburg, February 12, 1902*, Received February 12, s. 16.

<sup>84</sup> M. Kajima, *op. cit.*, s. 74–75.

<sup>85</sup> Przedstawiciel dyplomatyczny Japonii w Paryżu scharakteryzował stosunek Theophile’a Delcassé’a jako ani ciepły, ani chłodny, ani obojętny. *Satowu Akizuki to Komura, No 1 Confidential, February 17, 1902*, [w:] M. Kajima, *op. cit.*, s. 77.

<sup>86</sup> Przez nieporozumienie Auswärtiges Amt dowiedziało się o sojuszu już 3 lutego. W cztery dni później Wilhelmstraße zapewniło, że zachowa wobec sojuszników „przyjazną neutralność”, a sam układ nazwało „ważnym instrumentem”. M. Kajima, *op. cit.*, s. 72. Berlinowi zawarcie sojuszu było zdecydowanie na rękę, gdyż oddalało widmo porozumienia Londyn–Petersburg. A.M. Brzeziński, *Międzynarodowy aspekt...*, s. 42. Bülow zauważał jednak, że sojusz może spotkać się z „sympatią, a może nawet i poparciem” Waszyngtonu. *GDD, Very Confidential, The Chancellor Count von Bülow to Count von Metternich in London, March 13<sup>th</sup>, 1902*, s. 157–158. Chociaż Amerykanie odnieśli się do sojuszu pozytywnie, nie należy przeceniać tej reakcji. Prasa amerykańska wskazywała, że sojusz miał chronić politykę „otwartych drzwi”. *The Anglo-Japanese Alliance*, „The New York Times”, February 13, 1902; *The New Alliance*, „The New York Tribune”, February 13, 1902; *For the Open Door*, „The New York Times”, February 14, 1902. Bliski prezydentowi Rooseveltowi członek senackiej Komisji Spraw Zagranicznych, Henry Cabot Lodge, stwierdzał umiarkowanie – „Traktat angielsko-japoński był dla nas oczywiście bardzo dobry, gdyż jest po drodze z polityką, na rzecz której pracujemy i został tu dobrze przyjęty”. Cyt. za: A.E. Campbell, *op. cit.*, s. 174. Por. G.P. Gooch, *Before the War: Studies in Diplomacy*, vol. 1: *The Grouping of Powers*, London–New York 1936, s. 22.

<sup>87</sup> TNA, FO 405/118, No 43, Telegraphic, P., *Sir E. Satow to the Marquess of Lansdowne, Peking, February 13, 1902*, Received February 13, s. 21. W kręgach bliskich Yuanowi Shihkaiowi,

Wydaje się, że zawarcie sojuszu miało wpływ także na stosunek Pekinu do rosyjskich warunków ewakuacji wojsk<sup>88</sup> oraz na porozumienie bankowe, które zostało odrzucone przez władze chińskie<sup>89</sup>.

Położenie Petersburga skomplikowało się. Chiński negocjator poczuł się pewniej i zażądał skrócenia okresu ewakuacji wojsk do jednego roku oraz całkowicie ignorował rosyjskie próby zyskania wyłączności na eksploatację handlową i przemysłową Mandżurii<sup>90</sup>. W rządzie carskim narastało uczucie zagrożenia, co skutkowało przejściem inicjatywy przez ministra wojny Aleksieja Kuropatkina<sup>91</sup>. W efekcie Lessar ponownie wystosował wobec Cesarstwa odrzucone warunki – w tym koncesji dla Banku – a Lamsdorff w rozmowie z brytyjskim ambasadorem nazwał sojusz „biciem na alarm” i wskazał, że państwo, które czułoby się podejrzewane przez sojuszników przedsięwzięłoby „kontrśrodk”<sup>92</sup>. Z inicjatywy

---

który po śmierci Li Hongzhang został gubernatorem Zhili i ministrem Běiyáng, można się było spotkać z opiniami, iż sojusz był „upokorzeniem dla Chin, które zostaną [tym samym] uśpione jak pies”. Z kolei niektórzy członkowie Waiwubu mieli być usatysfakcjonowani sojuszem. Wszyscy przedstawiciele chińskich kręgów rządowych zastanawiali się jednak, czy, jeśli dojdzie do wojny, a Japonia wygra, wojska Mutsuhito będą okupowały Mandżurię. I. Nish, *The Anglo-Japanese Alliance...*, s. 256.

<sup>88</sup> 8 lutego Lansdowne wydał dyspozycje, aby dalej powstrzymać Chiny przed podpisaniem układu. Możliwe zatem, iż napomknięto Waiwubu o fakcie zawarcia aliansu brytyjsko-japońskiego, choć oficjalne przekazanie treści układu miało nastąpić 12 lutego. TNA, FO 405/119, No 38, Telegraphic, P., *The Marquess of Lansdowne to Sir E. Satow, Foreign Office, February 8, 1902*, s. 7; No 42, Telegraphic, P., *Sir E. Satow to the Marquess of Lansdowne, Peking, February 11, 1902*, Received February 11, s. 15.

<sup>89</sup> Jak podaje Tadeusz Dmochowski, negocjacje w sprawie umowy bankowej miały zostać zawieszane przez księcia 11 lutego. T. Dmochowski, *op. cit.*, s. 120. Qing przekazał Satowowi, że przedstawiciel Banku Rosyjsko-Chińskiego został poinformowany, że obecny kształt umowy wyklucza jej podpisanie. Poseł przekazał tę wiadomość 13 lutego. TNA, FO 405/119, No 43, Telegraphic, P., *Sir E. Satow to the Marquess of Lansdowne, Peking, February 13, 1902*, Received February 13, s. 21. Trudno zatem jednoznacznie wskazać, czy układ z 30 I 1902 r. miał wpływ na decyzję chińską. Dmochowski twierdzi, że tak. Teza ta wydaje się zasadna, gdyż trudno sobie wyobrazić, aby aliansi nakłaniając Chiny do stawiania oporu nie zdecydowali się napomknąć o sformalizowaniu swojej współpracy. W dodatku, jak podaje Hayashi, 9 lutego treść układu wyciekła do poczytnego japońskiego tytułu „Yorodsu Chono”. T. Hayashi, *op. cit.*, s. 199. Warto także zwrócić uwagę, że Foreign Office poinformowało o układzie Izbę Gmin właśnie 11 lutego. Hansard, *Parliamentary Debates, House of Commons Debates*, ser. 4, vol. 102, 11 February, 1902, c. 977. Informacje o sojuszu mogły zatem dotrzeć do Pekinu przed 12 lutego, a treść układu później.

<sup>90</sup> TNA, FO 405/118, No 44, Telegraphic, P., *Sir E. Satow to the Marquess of Lansdowne, Peking, February 14, 1902*, Received February 14, s. 22–23.

<sup>91</sup> *История русско-японской войны...*, s. 45.

<sup>92</sup> TNA, FO 405/118, No 46, Telegraphic, P., *Sir E. Satow to the Marquess of Lansdowne, Peking, February 16, 1902*, Received February 16, s. 26–27; No 11, Telegraphic, P., *C. Scott to the Marquess of Lansdowne, St. Petersburg, February 17, 1902*, Received February 17, s. 93; No 49, Telegraphic, P., *Sir E. Satow to the Marquess of Lansdowne, Peking, February 21, 1902*, Received February 21, s. 100.

rosyjskiej rozpoczęto także francusko-rosyjskie rozmowy w sprawie deklaracji dotyczącej Chin, mającej być odpowiedzią na sojusz<sup>93</sup>.

Rosja wyraźnie ostrzegła Zjednoczone Królestwo i jego alianta, który postanowił teraz wykorzystać sojusz i zaproponował wspólną interwencję. Lansdowne nie zareagował przychylnie na tę sugestię. Zgodził się jednak poprzeć ideę porozumienia, którą zaczął forsować Qing. Miał do niej co prawda pewne zastrzeżenia, których nie podzielało Gaimusho<sup>94</sup>. Uważał, że projekt ma wiele luk, które w przyszłości mogło wykorzystać imperium Romanowych. W rzeczywistości szef Foreign Office zdecydował się spróbować rozszerzyć brytyjskie wpływy ekonomiczne w północnych Chinach. Zależało mu przede wszystkim na rozwoju brytyjskich inwestycji kolejowych<sup>95</sup>, czego zabraniało porozumienie zawarte z Rosją 28 kwietnia 1899 r.<sup>96</sup>

Odmienne postrzeganie sytuacji przez Londyn i Tokio uniemożliwiło wypracowanie wspólnego i jednolitego stanowiska. W dodatku na początku marca Stany Zjednoczone zdecydowały się zapewnić Rosję, iż Departament Stanu nie wiedział nic o negocjacjach brytyjsko-japońskich<sup>97</sup>. Hay otwarcie przyznał, że Waszyngton będzie obserwował i czekał na rozwój wydarzeń<sup>98</sup>.

<sup>93</sup> W. Rojek, *op. cit.*, s. 65.

<sup>94</sup> TNA, FO 405/118, No 45, Telegraphic, P., *The Marquess of Lansdowne to Sir E. Satow, Foreign Office, February 17, 1902*, s. 94; FO 115/1238, No 14, Decypher, Lord Lansdowne, *D. February 18, 1902*, R. Feb. 19, k. 228 (także FO 405/118, s. 97. W tajnych drukach błędnie umieszczono jako datę nadania 19 lutego. Rękopis nie pozostawia wątpliwości, że telegram został nadany 18 lutego). *Ibidem*, FO 405/119, No 12, Telegraphic, P., *Sir C. MacDonald to the Marquess of Lansdowne, Tokio, March 2, 1903*, Received March 2, s. 2.

<sup>95</sup> Potwierdza to telegram z końca lutego. Prawie miesiąc później podniósł te same kwestie. *Ibidem*, 405/118, No 48, Telegraphic, P., *The Marquess of Lansdowne to Sir E. Satow, Foreign Office, February 24, 1902*, s. 110–111; FO 405/119, No 70, Telegraphic, P., *The Marquess of Lansdowne to Sir E. Satow, Foreign Office, March 21, 1902*, s. 72.

<sup>96</sup> Porozumienie zawarto w formie wymiany not pomiędzy ambasadorem brytyjskim Charlesem Scottem a ówczesnym ministrem spraw zagranicznych Rosji Michaiłem Murawiewem. Wielka Brytania zobowiązywała się nie dokonywać ani nie wspierać żadnych inwestycji kolejowych na północ od Wielkiego Muru. Rosja czyniła analogiczne przyrzeczenie odnośnie do doliny Jangcy. Od tej reguły poczyniono jeden wyjątek. Rozpoczęta już za pieniądze brytyjskie budowa kolei Shanhai-guan–Niuzhuang, miała być dokończona. Jednak kolej nie mogła być administrowana przez nikogo poza rządem chińskim. *TACH, Great Britain and Russia, Identical notes exchanged with regard to railway interests in China – April 28, 1899*, s. 204–205.

<sup>97</sup> *FRUS 1902 (1903), Mr. Hay to Mr. Tower, Department of State, Washington, March 1, 1902*, s. 930. Stosowne zapewnienie przekazano Lamsdorffowi 3 marca. *Mr. Tower to Count Lamsdorff, Embassy of the United States, St. Petersburg, March 3, 1902*, s. 930. Waszyngton rzeczywiście nie wiedział nic na temat toczonych rozmów, a przynajmniej Londyn nie udzielał mu takich informacji. Lansdowne chciał poinformować Haya o sojuszu 11 lutego, jednak ostatecznie zdecydował się to uczynić 12 lutego. TNA, FO 115/1238, No 7, Telegraphic, *Lord Lansdowne to Pauncefote, Feb. 10, 1902*, k. 169–170; No 8, *Lord Lansdowne to Pauncefote, Feb. 11 1902*, k. 175.

<sup>98</sup> Nie oznaczało to rezygnacji Departamentu Stanu z nacisków. Nie wiązano jednak z nimi większych nadziei. TNA, FO 405/119, No 53, *Sir E. Satow to the Marquess of Lansdowne, Peking, March 1, 1902*, Received, March 1, s. 1; FO 115/1242, No 11 Secret, [Tel.], *Lord Pauncefote*

Deklaracja amerykańska wyraźnie osłabiała pozycję pozostałych mocarstw protestujących przeciw żądaniom rosyjskim, które nie mogły tym samym zdyskontować memorandum Haya z początku lutego. Petersburg wykorzystał to podczas rozmów z Paryżem, czego efektem była francusko-rosyjska deklaracja w sprawie Chin z 16 marca 1902 r.<sup>99</sup>, upubliczniona 20 marca. Sygnatariusze nie ukrywali, że inspiracją był dla nich sojusz brytyjsko-japoński i w obawie przed zamieszkami i „agresywnymi działaniami państw trzecich [...] rezerwują sobie prawo do obmyślenia wystarczających środków” do zabezpieczenia tych interesów<sup>100</sup>.

Deklaracja III Republiki i imperium Romanowych była nie tylko odpowiedzią na sojusz brytyjsko-japoński. Stanowiła czytelny sygnał, że Petersburg nie jest skłonny do ustępstw. Lansdowne nie chciał jednak poprzeć projektu Qinga, mimo nacisków Gaimusho, a także Waszyngtonu<sup>101</sup>. Szef Foreign Office za cenę doprecyzowania projektu według swoich sugestii był gotów zgodzić się na wypłacenie Rosjanom odszkodowań spoza ogólnej kwoty 450 000 000 taeli w złocie. Aby przekonać do tego pomysłu chińskiego negocjatora zaproponował, że rząd JKM zrekompensuje Państwu Środka żądania rosyjskie do kwoty £ 100 000<sup>102</sup>. Propozycja nie doczekała się odpowiedzi. Pekin zdawał sobie sprawę, że przyjęcie jej oznaczałoby przeciąganie negocjacji z Petersburgiem, dalszą okupację i osłabianie frontu państw popierających Chiny. Ponieważ Lessar nie nalegał już na podpisanie umowy bankowej, a deklaracja francusko-rosyjska wywarła pewne

---

to M[arquess] of Lansdowne, Washington, March 2, 1902, 4.40 p.m., k. 256–257 (także FO 115/152, k. 4–6; FO 405/119, s. 1–2).

<sup>99</sup> O tym, że deklaracja zostanie podpisana poinformowano Austro-Węgry, Belgię, Hiszpanię, Holandię, Niemcy, Wielką Brytanię i Włochy 15 marca. *Documents Diplomatiques Française (1871–1914)*, Série 2 (1901–1911), Tome II (1<sup>er</sup> janvier – 31 décembre 1902) Paris 1931 [dalej: DDF2], D., No 78, 47, 152, 75, 42, 51, 33; M. Delcassé, *Ministre des Affaires Étrangères, aux Représentants diplomatiques de France à Berlin, Vienne, Londres, Rome, Madrid, Bruxelles, La Haye*, s. 172. TNA, FO 405/119, No 26, Telegraphic, P., Sir C. Scott to the Marquess of Lansdowne, St. Petersburg, March 15, 1902, Received March 15, s. 42.

<sup>100</sup> Oba państwa wyraziły zadowolenie z sojuszu brytyjsko-japońskiego. Podkreślały jednak, że do deklaracji zmusiły je jego „różnorakie interpretacje” oraz „wszechobecna agitacja” z nim związana. TNA, FO 405/119, *Memorandum communicated by Russian chargé d'affaires, March 19, 1902*, s. 66; DDF2, *Texte de la Déclaration Franco-Russe, Paris, 20 mars 1902*, s. 177–178; TACH, *Franco-Russian Declaration regarding the Anglo-Japanese Alliance, March 16, 1902*, s. 325–326; FRUS 1902 (1903), *Memorandum [March 3 (16), 1902] handed to Secretary of State, March 19, 1902*, Imperial Embassy of Russia in Washington, s. 931; *Memorandum, Department of State, Washington, March 22, 1902*, s. 931.

<sup>101</sup> Szef Foreign Office tłumaczył Josephowi Choate'owi, szefowi amerykańskiej misji dyplomatycznej w Londynie, że Wielka Brytania nie sprzeciwiała się porozumieniu, a jedynie pewnym jego punktom. Poza kwestią liczebności i dyslokacji oddziałów chińskich poruszył problem zakazu naprawy i rozbudowy chińskich kolei. TNA, FO 115/1238, No 61 [Lord Lansdowne to Lord Pauncefote], *March 24, 1902*, k. 403 (także FO 405/119, s. 78–79).

<sup>102</sup> *Ibidem*, FO 405/119, No 70, Telegraphic, P., *The Marquess of Lansdowne to Sir E. Satow, Foreign Office, March 21, 1902*, s. 72.

wrażenie na Gaimusho<sup>103</sup>, Lansdowne zdecydował się nie stawać na drodze do ugody<sup>104</sup>. O tym, iż tylko brytyjskie stanowisko stało na przeszkodzie zawarciu porozumienia świadczy fakt, że w tydzień po tej decyzji osiągnięto *consensus*<sup>105</sup>.

W dniu 8 kwietnia 1902 r. Qing i Lessar podpisali kompromisowe porozumienie. Rosja uznawała Mandżurię za integralną część Chin i obiecywała przywrócić na jej terenie qingowską administrację (art. I). Ewakuacja wojsk carskich miała się odbyć w trzech półrocznych etapach (art. II)<sup>106</sup>. Do czasu jej zakończenia wielkość i miejsca stacjonowania oddziałów chińskich miały być ustalane wspólnie przez władze chińskie i rosyjskie. Po wycofaniu wojsk carskich Pekin zobowiązywał się do informowania Petersburga o zwiększaniu liczebności swoich wojsk w Mandżurii (art. III)<sup>107</sup>. Rosja oddawała Chinom kolej Shanhaiguan–Niuzhuang–Xinminting (Shanghai–kuan–Newchwang–Hsinmintin), ale z zastrzeżeniem, że Chiny nie zaproszą żadnego mocarstwa do partycypowania w jej ochronie. Ukończenie rzeczonyj linii miało się odbywać przy ścisłym przestrzeganiu porozumienia brytyjsko-rosyjskiego z 28 kwietnia 1899 r.<sup>108</sup>, a jej rozbudowa będzie poprzedzona rozmowami chińsko-rosyjskimi. Dodatkowo Yamen godziło się pokryć spoza kwoty 450 000 000 taeli w złocie koszty poniesione przez Rosję na naprawę i rozbudowę kolei<sup>109</sup>.

Powyższa umowa miała wyraźnie kompromisowy charakter. Pekin przeformował dużą część ze swych postulatów. Musiał jednak ulec żądaniom spłaty do-

<sup>103</sup> W dniu ogłoszenia deklaracji poseł japoński w Pekinie informował, że Gaimusho zgodziło się na rosyjską propozycję osiemnastomiesięcznego okresu ewakuacji, zamiast proponowanego przez Qinga jednego roku. *Ibidem*, No 72, Telegraphic, P., *Sir E. Satow to the Marquess of Lansdowne, Peking, March 20, 1902*, Received March 20, s. 70. Tokio godziło się zatem na ustępstwa, aby jak najszybciej zażegnać kłopotliwą sytuację. Nie dziwi zatem, iż w oficjalnej reakcji Gaimusho uznało deklarację za „nowy dowód pokojowych zamiarów Rosji i Francji”. Cyt za M. Kajima, *op. cit.*, s. 82–83. Jak słusznie zauważa Wojciech Rojek, było to robienie dobrej miny do złej gry. W. Rojek, *op. cit.*, s. 154, przyp. 41.

<sup>104</sup> *Ibidem*, No 75, Telegraphic, P., *The Marquess of Lansdowne to Sir E. Satow, Foreign Office, March 30, 1902*, s. 88.

<sup>105</sup> *De facto* władze chińskie potrzebowały kontrpropozycji wobec warunków rosyjskich, konieczne więc było prowadzenie rozmów na podstawie projektu Qinga, nawet pomimo braku zgody szefa Foreign Office. W połowie marca negocjacje opierały się na przekazywaniu przez obie strony uwag do proponowanych przez adwersarza warunków. W praktyce oznaczało to bazowanie na projektach Lessara i Qinga. *Ibidem*, No 67, Telegraphic, P., *Sir E. Satow to the Marquess of Lansdowne, Peking, March 18, 1902*, Received March 18, s. 63.

<sup>106</sup> Do 8 X 1902 r. zobowiązywano się wycofać wojska z południowej części prowincji Shenyang aż po rzekę Liao. W drugim etapie – tj. do 8 IV 1903 r. – miała być ewakuowana jej pozostała część oraz prowincja Jilin. Do 8 X 1903 r. oddziały rosyjskie powinny opuścić prowincję Heilongjiang.

<sup>107</sup> Rząd rosyjski zastrzegał jednak, że wzrost liczby wojsk chińskich w „Trzech Północnowschodnich Prowincjach” będzie skutkował zwiększeniem liczebności oddziałów carskich w prowincjach graniczących z Mandżurią.

<sup>108</sup> W dokumencie podano datę podpisania porozumienia według kalendarza juliańskiego.

<sup>109</sup> *TACH, Russia and China, Convention with Regard to Manchuria – April 8, 1902*, s. 326–328.

datkowych odszkodowań oraz zgodzić się na 18, zamiast 12, miesięcy ewakuacji rosyjskich wojsk.

Wielkiej Brytanii nie udało się zrealizować swych planów odnośnie do kolei, dlatego Lansdowne uznał porozumienie za nie w pełni zadowalające<sup>110</sup>. Swoistą rekompensatą za to był brytyjsko-chiński traktat handlowy z 5 września 1902 r.<sup>111</sup> Jednocześnie dyplomacja brytyjska przyglądała się dalszym poczynaniom Petersburga. Do Londynu docierały sygnały o rosyjskich próbach uzyskania na prawie wyłączności koncesji na wydobycie minerałów w Mandżurii, jednak Lamsdorff dementował te doniesienia<sup>112</sup>. Poza tym uwaga Zjednoczonego Królestwa była w tym czasie skoncentrowana na innych problemach. Toczono rozmowy w kwestii przywrócenia chińskiej administracji w Tianjinie (Tientsinie) oraz ewakuacji Szanghaju. Londyn mierzył się również z powojenną rzeczywistością w Afryce Południowej. Koniec roku to zaś kryzys wenezuelski, w który poza Wielką Brytanią były zaangażowane Niemcy i Stany Zjednoczone, a później także Włochy<sup>113</sup>.

Duży niepokój Foreign Office budziły rosyjskie plany uczynienia z Dalnyj (chiń. Dalian, jap. Darien) głównego centrum wymiany handlowej w Azji Południowo-Wschodniej, które skutkowały próbami utworzenia w tym porcie niezależnej od chińskiej Cesarskiej Nadbrzeżnej Służby Celnej (Imperial Maritime Custom Service, dalej: IMCS) komory pobierającej taryfy od wwożonych towa-

---

<sup>110</sup> TNA, FO 405/120, No 82, Telegraphic, P., *The Marquess of Lansdowne to Sir E. Satow, Foreign Office, April 10, 1902*, s. 11. W tym samym czasie Japonia uznała porozumienie za „nie wywołujące sprzeciwu”. No 43, *The Marquess of Lansdowne to Sir C. MacDonald, Foreign Office, April 9, 1902*, s. 8. Reakcja Japonii była chłodna, gdyż porozumienie naruszało *Protokół Pekijski*. Tokio nie miało też zaufania do szczerości rosyjskich intencji. Niemniej przyjęte uzgodnienia normowały sytuację i dawały nadzieję, że za cenę pewnych ustępstw imperium Romanowych odstąpi od swych ekspansywnych zamiarów. Stosunek Japonii do porozumienia był jednak przychylniejszy od brytyjskiego. Jak podaje Wojciech Rojek, również stanowisko amerykańskie było dalekie od pełni zadowolenia. Według Departamentu Stanu porozumienie zwiększało niechęć Chińczyków do obcokrajowców. W. Rojek, *op. cit.*, s. 67.

<sup>111</sup> Na jego mocy otwierano dla zagranicznego handlu pięć nowych portów. Czyniono szereg inwestycji w brytyjskiej strefie wpływów w dolinie rzeki Jangcy, a także reformowano system sądownictwa na wzór zachodni, reformowano system monetarny i znoszono cła wewnętrzne. *TACh, Great Britain and China, Treaty respecting commercial relations etc. (with Annexes), September 5, 1902*, s. 342–356.

<sup>112</sup> TNA, FO 115/1240, No 155, Confidential, *Lansdowne to Raikes, Foreign Office, 11 August, 1902*, k. 73.

<sup>113</sup> Kryzys trwał od 8 XII 1902 r. do 14 II 1903 r. Londyn i Berlin domagały się od Caracas odszkodowań dla swych obywateli za straty, jakie ponieśli w wyniku wenezuelskich wojen domowych z 1899 i 1900 r. Opór południowoamerykańskiego państwa skutkował blokadą jego portów dokonaną przez mocarstwa europejskie. Zaognienie sytuacji zmusiło do interwencji USA, które występowały w obronie doktryny Monroego. Więcej patrz w: F. Marks III, *Velvet on Iron. The Diplomacy of Theodore Roosevelt*, Lincoln 1979; R.H. Collin, *Theodore Roosevelt's Caribbean. The Panama Canal, the Monroe Doctrine and the Latin American Context*, Baton Rouge–London 1990; B.S. McBeth, *Gunboats, corruption, and claims: foreign intervention in Venezuela, 1899–1908*, Westport CT 2001.

rów<sup>114</sup>. Brytyjczycy żywo zareagowali na te plany, gdyż szefem IMCS był poddany Edwarda VII – Robert Hart<sup>115</sup>. Do ich protestów nie przyłączyły się jednak pozostałe mocarstwa<sup>116</sup>. Whitehall nie zyskał zatem istotnego wsparcia. Nie mógł też zbyt silnie protestować, aby nie stwarzać wrażenia, że jest w szczególności sposób zainteresowany działalnością IMCS. Nie pozostawało zatem nic innego jak czekać na rozwój wypadków<sup>117</sup>.

Zdominowany przez „klikę Bezobrazowa”<sup>118</sup> car Mikołaj II szybko zdecydował o skierowaniu rosyjskiej polityki na tory jednoznacznie wskazujące, iż nie porzucono zamiarów podporządkowania Mandżurii imperium Romanowych<sup>119</sup>. Przez cały marzec 1903 r. na Whitehall docierały wiadomości o rosyjskich planach przejścia tego kraju, lecz dopiero w połowie kwietnia mocarstwa stanęły ponownie w obliczu ekspansywnych zapędów Petersburga, który zdecydował się wystosować pod adresem Pekinu listę żądań. Domagał się, aby: 1) ewakuowane tereny nie mogły się znaleźć w jakikolwiek sposób pod kontrolą cudzoziemców; 2) nowe punkty handlu zagranicznego (czytaj: wolne porty<sup>120</sup>) miały być otwierane tylko w porozumieniu z Rosją; 3) jeśli w chińskiej administracji zostałyby zatrudniony obcokrajowiec, to spod jego kompetencji byłyby wyłączone północne Chiny, gdzie analogicznymi uprawnieniami będzie dysponował zatrudniony w tym celu Rosjanin; 4) imperium Romanowych zachowa wszelkie prawa, które nabyło podczas okupacji; 5) będzie zarządzało liniami telegraficznymi (Port Ar-

<sup>114</sup> TNA, FO 405/128, No 350, Very Confidential, *Mr. C. Hardinge to the Marquess of Lansdowne, St. Petersburg, November 13, 1902*, Received November 17, s. 36; *FRUS 1903 (1904)*, [Telegram], *Mr. Conger to Mr. Hay, Legation of the United States, Peking, December 16, 1902*, s. 46; *Mr. Conger to Mr. Hay, Legation of the United States, Peking, December 17, 1902*, s. 46.

<sup>115</sup> Nie był on przedstawicielem rządu brytyjskiego i zależało mu, aby postrzegano go jako osobę bezstronną. Prosił zatem, żeby Foreign Office w swych protestach nie powoływało się na niego. TNA, FO 405/128, No 379, Secret, Telegraphic, P., *Mr. Townley to the Marquess of Lansdowne, Peking, December 18, 1902*, Received December 18, s. 39.

<sup>116</sup> Hay uznał zabiegi rosyjskie za „całkowicie uzasadnione”. *FRUS 1903 (1904)*, *Mr. Hay to Mr. Conger, Department of State, January 3, 1903*, s. 47. Stanowisko Waszyngtonu było związane nie tylko z próbą zyskania przychylności Petersburga, ale i kryzysem wenezuelskim.

<sup>117</sup> 17 IV 1903 r. Robert Hart zgodził się na utworzenie komór celnych w Dalnyj oraz uczynienie ich szefem Rosjanina. Była to cena za zachowanie spójnej administracyjnie cesarskiej służby celnej. TNA, FO 405/134, No 93, Telegraphic, P., *Mr. Townley to the Marquess of Lansdowne, Peking, April 17, 1903*, Received April 17, s. 25.

<sup>118</sup> Do klikli należeli: minister spraw wewnętrznych Władysław Plehwe, adm. Jewgienij Aleksiejew, wielki książę Aleksandr Michajłowicz, hrabia Hilarion Woroncow-Daszkow (od 1905 r. namiestnik Kaukazu), były minister dworu Włodzimierz Wonlarski, petersburski przedsiębiorca Michaił Rodzianko oraz A. Abaza, bratanek Aleksandra Abazy ministra skarbu z lat 1880–1881. *История русско-японской...*, s. 45.

<sup>119</sup> *Loc. cit.*

<sup>120</sup> Wedle interpretacji dyplomatów brytyjskich oznaczało to także, że nowe placówki konsularne będą mogły powstawać tylko po konsultacji Yamen z rządem carskim. TNA, FO 405/134, No 25, Telegraphic, P., *Mr. Townley to the Marquess of Lansdowne, Peking, April 27, 1903*, Received April 28, s. 52.

thur–Shenyang–Niuzhuang); 6) komisarzem celnym w Niuzhuangu będzie Rosjanin; 7) dochody celne będą deponowane w Banku Rosyjsko-Chińskim; 8) nie zmieni się również status Mandżurii i Mongolii<sup>121</sup>. Od wypełnienia tych „gwarancji” uzależniano zakończenie ewakuacji<sup>122</sup>.

W Waiwubu zdawano sobie sprawę, że bez wsparcia mocarstw Państwo Środka nie ma najmniejszych szans oprzeć się żądaniom rosyjskim. Dlatego 23 kwietnia 1903 r. przekazano Japonii, Wielkiej Brytanii i Stanom Zjednoczonym rosyjskie warunki przedstawione władzom chińskim przez carskiego *chargé d'affaires* w Pekinie G. Plançona<sup>123</sup>. Londyn zareagował ostrożnie. Z jednej strony naciskał na Qinga, aby nie „spełniał żadnej z gwarancji”<sup>124</sup>. Z drugiej nie wysuwano protestów pod adresem Rosji, czekając na potwierdzenie uzyskanych informacji.

Położenie Zjednoczonego Królestwa było skomplikowane. Dążenie do porozumienia z Francją w sprawie Maroka, Egiptu i Syjamu budziło niechęć Foreign Office do zdecydowanego opowiadania się przeciw imperium Romanowych. Alians z Japonią nie stanowił z pewnością wystarczającego zabezpieczenia<sup>125</sup>. Zwrócono się zatem do Waszyngtonu z ideą wspólnego działania „w zgodzie z tym, co jak uważa [Lansdowne – P.D.] jest polityką Stanów Zjednoczonych, tj. otworzenie Chin na handel z całym światem, podtrzymanie ich integralności i niepodległości”<sup>126</sup>. Szef Foreign Office wyraźnie występował z propozycją wspólnej ochrony polityki „otwartych drzwi”. Sekretarz Hay, uzyskawszy od Rosji zapewnienie poszanowania amerykańskich interesów w tzw. Trzech Północnowschodnich Prowincjach, nie był jednak tym pomysłem zainteresowany<sup>127</sup>.

<sup>121</sup> Pekin zamierzał w owym czasie przeprowadzić reformy, które prowadziłyby do unifikacji tych krajów z resztą Chin. *Ibidem*, No 108, Telegraphic, P., *Mr. Townley to the Marquess of Lansdowne, Peking, April 30, 1903*, Received April 30, s. 63.

<sup>122</sup> TNA, FO 405/134, No 110, Telegraphic, P., *Mr. Townley to the Marquess of Lansdowne, Peking, May 2, 1903*, Received May 2, s. 66; T. Dmochowski, *op. cit.*, s. 125–126.

<sup>123</sup> Walter Townley, *chargé d'affaires* zastępujący Ernesta Satowa, podzielał ten pogląd. TNA, FO 405/134, No 98, Very Confidential, Telegraphic, P., *Mr. Townley to the Marquess of Lansdowne, Peking, April 23*, Received April 23, s. 29; No 99, Very Confidential, *Mr. Townley to the Marquess of Lansdowne, Peking, April 23*, Received April 23, s. 29.

<sup>124</sup> *Ibidem*, No 62, Telegraphic, P., *The Marquess of Lansdowne to Mr. Townley, Foreign Office, April 23, 1903*, s. 30.

<sup>125</sup> *Ibidem*, s. 23.

<sup>126</sup> BD2, No 127, Telegraphic, P., *The Marquess of Lansdowne to Sir M. Herbert, Foreign Office, April 26, 1903*, D. 7.20 p.m., s. 200.

<sup>127</sup> TNA, FO 405/134, No 141, Secret, Telegraphic, P., *Sir M. Herbert to the Marquess of Lansdowne, Washington, April 29, 1903*, s. 46–57; FRUS 1902 (1903), [Telegram], *Mr. McCormick to Mr. Hay, American Embassy, St. Petersburg, April 29, 1903*, s. 709; *Mr. McCormick to Mr. Hay, American Embassy, St. Petersburg, April 29, 1903*, s. 710; [Telegram] *Mr. Hay to Mr. Conger, Department of State, Washington, April 29, 1903*, s. 54; A.E. Campbell, *op. cit.*, 175. Zapewnienia rosyjskie służyły prawdopodobnie „przekupieniu” USA, aby „wylądować je” z protestów. Unieszkodliwienie Amerykanów mogło osłabić pozycję Wielkiej Brytanii i Japonii, gdyż eliminowałoby z rozgrywki architekta polityki „otwartych drzwi”. Jak ustaliła „The New York Tribune” tylko Waszyngton uzyskał od Petersburga zapewnienie o bezpieczeństwie swych interesów. Ponadto Arthur Cassi-

Podejmując te działania Lansdowne nie rezygnował z wybadania stanowiska rosyjskiego. Na początku maja 1903 r. odbył rozmowę z Aleksandrem Benckendorffem, który rok wcześniej zmienił na stanowisku szefa carskiej ambasady Ego-na Staala. Rosjanin zaprzeczył, jakoby intencją Petersburga było zastopowanie wolnego handlu. Kolej transsyberyjska – twierdził dyplomata – służyła wspieraniu inicjatyw gospodarczych i ekonomicznych. Odżegnywał się też od nacisków na Państwo Środka, które miałyby skutkować utrudnieniami przy otwieraniu nowych wolnych portów i lokowaniu w nich konsulatów. Przyznał natomiast, że Rosja negocjuje z Chinami pewne gwarancje ułatwiające wycofanie wojsk. Szef Foreign Office nie usłyszał jednak, że Plançon działał na polecenie rządu carskiego<sup>128</sup>. Niemniej Whitehall uzyskał informację, iż rozmowy Pekin–Petersburg były faktem.

Chociaż zasadne wydawało się założenie, że wymowa „gwarancji”, o których Yamen poinformowało mocarstwa, była zbieżna z warunkami rosyjskimi, to podjęcie jakiegokolwiek akcji było utrudnione. Rezydujący w stolicy imperium Romanowych dyplomaci zgodnie donosili o dużych rozbieżnościach w rządzie carskim<sup>129</sup>. Można je było zdyskontować, lecz niezbędne do tego wydawało się wsparcie Departamentu Stanu USA. Ten zaś nie zamierzał zmieniać swego stanowiska w tej sprawie i koncentrował się na negocjacjach handlowych z rządem qingowskim, które Londyn potajemnie utrudniał, licząc na amerykańskie wystąpienie przeciw rosyjskim „gwarancjom”<sup>130</sup>. Jednak Waszyngton konsekwentnie prowadził rozmowy, wykazując wyraźną niechęć do oficjalnego sprzeciwiania się imperium Romanowych<sup>131</sup>.

ni przyznał, że „gwarancje” były wymierzone w Wielką Brytanię. TNA, FO 5/2522, No 138, *Sir M. Herbert to the Marquess of Lansdowne, Washington, May 1, 1903*, Received May 11; *Count Cassini Talks*, Extract from the „The New York Tribune” of May 1, 1903, k. 361.

<sup>128</sup> BD2, No 55, Telegraphic, P., *The Marquess of Lansdowne to Sir C. Scott, May 2, 1903*, s. 202.

<sup>129</sup> TNA, FO 405/134, No 126, Very Confidential, *Sir C. Scott to the Marquess of Lansdowne, Peking, May 4, 1903*, Received May 7, s. 77; No 119, Telegraphic, P., *Mr. Townley to the Marquess of Lansdowne, Peking, May 8, 1903*, Received May 8, s. 80.

<sup>130</sup> *Ibidem*, No 151, Telegraphic, P., *Sir M. Herbert to the Marquess of Lansdowne, Washington, May 9, 1903*, Received May 10, s. 89. Amerykanie byli skoncentrowani na obronie swoich interesów ekonomicznych. Domagali się, aby negocjowana umowa handlowa zawierała informację o „natychmiastowym” otwarciu nowych portów. Qing dostrzegając, że spełnienie tego warunku nie doprowadzi do wsparcia Waszyngtonu dla stanowiska chińskiego, zwrócił się o radę do Wielkiej Brytanii. Londyn znalazł szansę na skłonienie USA do opowiedzenia się przeciw Rosji. Wskazał zatem Waiwubu, że zgoda na otwarcie portów przed dopełnieniem ewakuacji przyczyni się do przedłużenia obecności oddziałów carskich w Mandżurii. Opinia Foreign Office przyczyniła się do dalszego oporu chińskiego w negocjacjach ze Stanami Zjednoczonymi. *Ibidem*, No 131, Telegraphic, P., *Mr. Townley to the Marquess of Lansdowne, Peking, May 19, 1903*, Received May 19, s. 116.

<sup>131</sup> Zarówno prezydent Theodore Roosevelt, jak i sekretarz stanu John Hay zdawali sobie sprawę, że jakakolwiek obrona Mandżurii pozostawała poza możliwościami USA. *John Hay to Henry White, May 22, 1903*, [w:] W.R. Thayer, *Life and Letters of John Hay*, vol. II, Boston–New York 1915, s. 369 (pełna wersja listu z zaszyfrowanymi nazwami własnymi w: *Letters of John Hay and Extracts from Diary*, Washington 1908, vol. III [Printed but not published], s. 271–273);

Nie mogło to pozostać bez wpływu na stanowisko Londynu, który w tej sytuacji ograniczał się do pewnych nacisków na Pekin. Pod koniec czerwca Zjednoczone Królestwo przekonało się, że zabiegi te nie przynoszą większego efektu. O ile Chiny były gotowe przy wsparciu mocarstw forsować kontrpropozycje dla rosyjskich żądań, o tyle Petersburg nie miał zamiaru dyskutować na ten temat, podkreślając, że zatwierdzenie „gwarancji” jest warunkiem *sine qua non* ewakuacji wojsk<sup>132</sup>. Sprowadzanie w lipcu rosyjskich oddziałów do Port Arthur i Dalnyj miało stanowić potwierdzenie rosyjskiej determinacji<sup>133</sup>.

Wielka Brytania doszła do wniosku, że rządu chińskiego nie można dłużej traktować jako narzędzia zabezpieczającego interesy Londynu. W dodatku Qing całkowicie zdyskredytował swoją osobę próbując grać nie tylko przeciw Petersburgowi, ale i mocarstwom, które dotychczas służyły mu wsparciem, co wywołało sprzeciw Lansdowne’a<sup>134</sup>.

Gaimusho również dostrzegło daremność nacisków na rząd qingowski. Niepokoiła go zarazem wzmożona aktywność Rosji w Korei<sup>135</sup>. Jednocześnie zdano

---

*TR to John Hay, Tacoma, Washington, May 22, 1903, [w:] The Letters of Theodore Roosevelt...*, s. 478; A.P. Campbell, *op. cit.*, s. 175; T. Dennett, *op. cit.*, s. 405. Starając się o podpisanie traktatu handlowego z rządem chińskim Departament Stanu poprosił o pomoc Foreign Office. Londynowi zależało na utrzymaniu i rozwijaniu dobrych stosunków z Waszyngtonem, więc wyrażono zgodę. Japończycy, którzy także chcieli wynegocjować z Chinami traktat handlowy, polecieli swojemu posłowi w Pekinie działać razem z dyplomatami amerykańskim i brytyjskim. TNA, FO 405/134, No 163, Telegraphic, P., *Sir M. Herbert to the Marquess Lansdowne, Peking, June 4, 1903*, Received June 5, s. 166; No 164, Telegraphic, P., *The Marquess of Lansdowne to Sir M. Herbert, Foreign Office, June 8, 1903*, s. 177; No 31, Telegraphic, P., *Sir C. MacDonald to the Marquess of Lansdowne, Tokio, June 9, 1903*, Received June 9, s. 177.

<sup>132</sup> TNA, FO 405/134, No 42 Very Confidential, *Sir C. MacDonald to the Marquess of Lansdowne, Tokio, June 25, 1903*, Received June 25, s. 212; *BD2*, No 158, *Mr. Townley to the Marquess of Lansdowne, Peking, June 20, 1903*, D. 6 p.m., R. 4 p.m., s. 205; No 169, *Mr. Townley to the Marquess of Lansdowne, Peking, June 29, 1903*, D. 4.30 p.m., R. 3.15 p.m., s. 205.

<sup>133</sup> Celem rządu rosyjskiego, tj. ministra spraw zagranicznych, ministra wojny oraz ministra finansów, nie było wywołanie wojny. Walter Townley słusznie odebrał rosyjskie działania jako próbę wywarcia wrażenia. Należy jednak mieć na uwadze wpływy bezobrazowców, ich ambicje ekonomiczne i polityczne. TNA, FO 405/135, No 187, Telegraphic, P., *Mr. Townley to the Marquess of Lansdowne, Peking, July 23, 1903*, Received July 23, s. 46. Pociągi przewożące żołnierzy i broń miały się kierować do Port Arthur i Dalnyj. *Ibidem*, No 190, Telegraphic, P., *Mr. Townley to the Marquess of Lansdowne, Peking, July 25, 1903*, Received July 25, s. 48–49; No 59, Telegraphic, P., *Sir C. MacDonald to the Marquess of Lansdowne, Tokio, July 31, 1903*, Received July 31, s. 63.

<sup>134</sup> Pomimo negocjowania zarówno z Japonią, jak i Stanami Zjednoczonymi traktatów handlowych, Chiny nie zamierzały otwierać żadnych nowych portów. Dotychczas Qing informował mocarstwa o swojej dobrej woli, a całą odpowiedzialność za brak nadawania miastom chińskim tego statusu przerzucał na nieugiętą postawę posła carskiego. *Ibidem*, No 184, Telegraphic, P., *Mr. Townley to the Marquess of Lansdowne, Peking, July 22, 1903*, Received July 22, s. 41; No 186, Secret, *Mr. Townley to the Marquess of Lansdowne, Peking, July 22, 1903*, s. 42, No 129, Telegraphic, P., *The Marquess of Lansdowne to Mr. Townley, Foreign Office, July 22, 1903*, s. 42–43.

<sup>135</sup> Klika Bezobrazowa, właściwie już decydująca o dalekowschodniej polityce Petersburga, prowadziła aktywną politykę ekonomiczną po koreańskiej stronie rzeki Yalu. Na początku kwietnia

sobie sprawę, iż Whitehall nie zamierza przedsięwziąć żadnych zdecydowanych kroków w celu powstrzymania imperium Romanowych. W tych okolicznościach na przełomie czerwca i lipca 1903 r. genrō zaaprobowало nowy kurs zakładający zawarcie z rządem carskim „bezpośredniego” porozumienia „tak szybko, jak to tylko możliwe”<sup>136</sup>. Lansdowne podejrzewał, że decyzja ta ma związek z wizytą Kuropatkina w Kraju Kwitnącej Wiśni w czerwcu tego roku<sup>137</sup>. Komura zapewniał jednak o zachowaniu „specjalnych stosunków” Londyn–Tokio<sup>138</sup>.

Japońska idea zakładała uznanie przez Rosję wyłącznych wpływów Chryzantemowego Tronu w Korei, ten zaś godził się wyrzec Mandżurii<sup>139</sup>. W sprzyjających okolicznościach zatem przyczyna sporów japońsko-rosyjskich zostałaby wyeliminowana. Niemniej Foreign Office obawiało się, czy nie zostaną naruszone brytyjskie interesy<sup>140</sup>. Negocjacje – podkreślano – nie mogą szkodzić sojuszo-

---

w Yong-am’po wydzierżawiono ziemię dla 60 żołnierzy rosyjskich pod budowę koszar. T. Dmochowski, *op. cit.*, s. 127–128; *История русско-японской войны...*, s. 46.

<sup>136</sup> TNA, FO 405/135, No 47, Most Secret, Telegraphic, P., *Sir C. MacDonald to the Marquess of Lansdowne, Tokio, July 2, 1903*, Received July 2, s. 2.

<sup>137</sup> Minister stwierdził, że jest mało prawdopodobne, aby nie zachodził związek między wizytą Kuropatkina a decyzją genrō. *Ibidem*, No 91, Secret, *The Marquess of Lansdowne to Sir C. MacDonald, Foreign Office, July 8, 1903*, s. 17–18. Według posła Rosena sama zapowiedź przyjazdu ministra rozluźniła nieco stosunki między obu państwami, czyniąc je „mniej napiętymi”. R. Rosen, *op. cit.*, s. 215. Oznaczałoby to, iż jeszcze przed przyjazdem generała Gaimusho rozważało polubowne rozstrzygnięcie kwestii mandżursko-koreańskiej. W spisanej przez siebie historii wojny rosyjsko-japońskiej Kuropatkin stwierdził, że podczas pobytu w Japonii dostrzegł „przesadne zaniepokojenie” poddanych Mutsuhito działaniami rosyjskimi. Wskazywał jednak na chęć rządu japońskiego do polubownego rozstrzygnięcia sporów na zasadzie „wspólnych ustępstw”. A. Kuropatkin, *op. cit.*, s. 178, 187. Do pracy tej należy podchodzić z dużą ostrożnością. Jednak nawiązanie do „wspólnych ustępstw” pokrywa się *de facto* z propozycją Gaimusho. Wracając do Petersburga Kuropatkin był przekonany, że uniknięcie konfliktu z Japonią leżało w gestii Rosji (A. Kuropatkin, *op. cit.*, s. 176). Może to sugerować, iż uzyskał tam jakieś zapewnienia. Jak ustalił „The New York Times” japońska prasa odbierała wizytę generała jako zwiastun pokoju. *Agreement on Manchuria*, „The New York Times”, June 30, 1903. Ponieważ informacje te pochodzą od korespondenta tej gazety z Petersburga, również wskazana jest ostrożność przy interpretowaniu artykułu. Niemniej zebrane strzępy informacji zdają się potwierdzać podejrzenia Lansdowne’a.

<sup>138</sup> TNA, FO 405/135, No 26, Telegraphic, P., *The Marquess of Lansdowne to C. Macdonald, Foreign Office, July 3, 1903*, s. 3. Zapytany o cel podróży Kuropatkina poseł Lessar stwierdził jedynie, że dotyczyła ona słabych stron Rosji w Mandżurii. *Ibidem*, No 186, Secret, Telegraphic, P., *Mr. Townley to the Marquess of Lansdowne, Peking, July 22, 1903*, Received July 22, s. 42.

<sup>139</sup> 2 lipca brytyjski poseł w Tokio odbył prywatną rozmowę z markizem Itō, z której wynioskował, że takie warunki zostaną przedstawione stronie rosyjskiej. Potwierdził to później Hayashi. *BD2*, Tel. (No 48) Secret, *Sir C. MacDonald to the Marquess of Lansdowne, Tokyo, July 2, 1903*, D. 7.25 p.m., R. 5.45 p.m., s. 206; *The Marquess of Lansdowne to Sir C. MacDonald, Foreign Office, July 13, 1903*, s. 208.

<sup>140</sup> I. Nish, *The Anglo-Japanese Alliance...*, s. 265. Była to opinia F.A. Campbella, który zastąpił Bertiego na czele wydziału azjatyckiego Foreign Office. Autor zauważa jednak, że Campbell nie próbował wpływać na politykę zagraniczną Wielkiej Brytanii w Azji. *Ibidem*, s. 249.

wi brytyjsko-japońskiemu<sup>141</sup>. Lansdowne postanowił więc podjąć kolejną próbę wciągnięcia w rozgrywkę Stanów Zjednoczonych<sup>142</sup>. Japonia – przeczuwając zapewne, iż szef Foreign Office próbował zmontować nieformalne porozumienie trzech mocarstw<sup>143</sup>, aby ograniczyć jej możliwości manewru – sprzeciwiła się temu pomysłowi, wyrażając zarazem chęć samodzielnego działania<sup>144</sup>. Wielkiej Brytanii dano jasno do zrozumienia, że Kraj Kwitnącej Wiśni, nie wyrzekając się więzi sojuszniczych, zamierzał działać w ograniczonej formule aliansu<sup>145</sup>.

Te trzy czynniki – czyli intensyfikacja polityki rosyjskiej, całkowite ignorowanie przez rząd carski propozycji Waiwubu i dyskredytacja władz chińskich prowadzących podwójną grę; a także zmiana kursu japońskiego MSZ – skłoniły Zjednoczone Królestwo do indywidualnego ułożenia się z imperium Romanowych. Nie była to jednak decyzja podjęta *ad hoc*. Najprawdopodobniej już w maju 1903 r. Lansdowne rozważał zawarcie porozumienia z Petersburgiem<sup>146</sup>. Ostrożne stanowisko, jakie zajął wobec rosyjskich „gwarancji” z kwietnia i niechęć do podejmowania jakichkolwiek akcji w kolejnych miesiącach zdają się to potwierdzać. Rząd JKM nie dysponował jednak żadnymi oznakami rosyjskiej gotowości do ułożenia brytyjsko-rosyjskich relacji w Chinach. Dopiero 11 lipca Lamsdorff, *de facto* potwierdzając istnienie „gwarancji”, zapewnił, że nie jest intencją imperium Romanowych zakazanie stopniowego otwierania nowych wol-

<sup>141</sup> BD2, Confidential, *Memorandum communicated to Viscount Hayashi, July 16, 1903*, s. 209–210.

<sup>142</sup> TNA, FO 405/135, No 190, Secret, Telegraphic, P., *The Marquess of Lansdowne to Mr. Raikes, Foreign Office, July 4, 1903*, s. 5. W rozmowie z Hayashim stwierdził – „uwazam za sprawę szczególnie ważną, aby starać się dojść do porozumienia ze Stanami Zjednoczonymi w kwestii działań, które mogliby chcieć powziąć mierząc się z tą sprawą”. BD2, No 88 Secret, *The Marquess of Lansdowne to Sir C. MacDonald, Foreign Office, July 3, 1903*, s. 206–207.

<sup>143</sup> To znaczy Wielkiej Brytanii, Japonii i USA.

<sup>144</sup> Poseł Hayashi podkreślał, że intencją rządu japońskiego było działanie w ścisłej tajemnicy. BD2, *The Marquess of Lansdowne to Sir C. MacDonald, Foreign Office, July 13, 1903*, s. 208; No 56 Secret, *Sir MacDonald to the Marquess of Lansdowne, Tokyo, July 17, 1903*, D. 5.45 p.m., R. 7.30 p.m., s. 210–211. Szczerość tego stanowiska podaje w wątpliwość fakt, iż tydzień po jego zaprezentowaniu stronie brytyjskiej Waszyngton wiedział o planowanych negocjacjach. Nad Potomakiem znano również – „z wiarygodnego źródła” – propozycję wymiany Mandżurii na Koreę. FRUS 1903 (1904), [Telegram], *Mr. Griscom to Mr. Hay, Legation of the United States, Tokyo, July 20, 1903*, s. 616; *Mr. Griscom to Mr. Hay, United States Legation, July 22*, s. 616–617.

<sup>145</sup> Układ sojuszniczy wymagał od sojuszników wzajemnego informowania się o swoich działaniach na terenie objętym aliansem. Stąd o szczegółach toczących się rozmów Tokio powiadamiało Londyn, lecz – jak wskazuje Ian Nish – nie konsultowano się z Foreign Office. I. Nish, *op. cit.*, s. 267. Można zatem mówić o ograniczonym funkcjonowaniu sojuszu.

<sup>146</sup> Ambasador niemiecki w Londynie uważał wtedy, że Wielka Brytania obawia się Rosji i jest gotowa dojść z nią do porozumienia, o ile warunki Petersburga nie będą wygórowane. Jednocześnie to Foreign Office było odbierane jako ta strona, której zależy na ułożeniu przyjaznych stosunków zarówno z Francją, jak i Rosją. *Bernhard von Bülow to Holstein, 15 May [1903]*, [w:] *Holstein Papers...*, s. 274; *Bernhard von Bülow to Holstein, 77 Wilhelmstrasse, 16 May [1903]*, [w:] *ibidem*, s. 275.

nych portów, za wyjątkiem Harbinu, kluczowego dla rosyjskich interesów kolejowych. Podobne oświadczenia Petersburga często okazywały się być bez pokrycia, dlatego Lansdowne nie zamierzał się wypowiadać w tej sprawie nie mając szczegółowych informacji<sup>147</sup>.

Foreign Office znalazło się w trudnej sytuacji. Stany Zjednoczone uznały zapewnienia rosyjskie za „ogólnie satysfakcjonujące”. Japonia przyjęła stanowisko tożsame z zaprezentowanym przez szefa brytyjskiej dyplomacji<sup>148</sup>. Pierwsze ze wspomnianych państw uzyskało już od rządu carskiego oświadczenie o bezpieczeństwie swoich interesów. Drugie mogło je otrzymać w wyniku przyszłych negocjacji. Londyn stanął zatem w obliczu osamotnienia i zagrożenia swoich interesów. Tymczasem deklaracja z 11 lipca mogła być rozumiana jako zapewnienie, iż Rosja nie będzie sprzeciwiać się interesom innych państw, o ile jej własne nie będą zagrożone. W tych okolicznościach uznano, że nadszedł czas, aby się z nią porozumieć.

29 lipca 1903 r. Lansdowne zaproponował Rosji uznanie jej wpływów w Mandżurii w zamian za rewanż w odniesieniu do interesów brytyjskich w dolinie Jangcy. Minister zadeklarował przy tym, że zawsze był zwolennikiem „przyjaznego załatwienia spraw” z Petersburgiem. Dotychczasowe spory brytyjsko-rosyjskie nazwał zaś „niefortunną rywalizacją”<sup>149</sup>. Imperium Romanowych nie było jednak w tym momencie zainteresowane ułożeniem stosunków ze Zjednoczonym Królestwem<sup>150</sup>. Potwierdzało to utworzenie 13 sierpnia 1903 r. Namiestnictwa Dalekowschodniego, podporządkowanego bezpośrednio carowi, na czele którego stanął adm. Jewgienij Aleksiejew związany z „kliką Bezobrazowa”. Mimo to Foreign Office nie porzuciło myśli o porozumieniu. Utworzenie namiestnictwa jasno wskazywało na rosyjskie plany czyniąc porozumienie z Petersburgiem bardziej pożądanym. Jednak pierwsze oznaki zbliżenia dały się zaobserwować dopiero jesienią.

---

<sup>147</sup> TNA, FO 405/135, No 184, *The Marquess of Lansdowne to C. Scott, Foreign Office, July 11, 1903*, s. 18–19. Zważywszy na fakt, że analogiczne zapewnienia otrzymali Amerykanie może to świadczyć o chęci Petersburga do częściowego chociaż uspokojenia sytuacji. *FRUS 1903 (1904)*, [Telegram], *Mr. Hay Mr. Conger; department of state, Washington, July 14, 1903*, s. 67; *Imperial Russian Embassy, Washington July 1/14, 1903 (Handed to the Secretary of State, July 14, 1903)*, s. 711.

<sup>148</sup> TNA, FO 405/135, No 214, Confidential, *Sir C. Scott to the Marquess of Lansdowne, St. Petersburg, July 22, 1903*, Received July 27, s. 51–52; No 215, *Sir Scott to the Marquess of Lansdowne, St. Petersburg, July 22, 1903*, Received July 27, s. 53.

<sup>149</sup> *BD2*, No 213, *The Marquess of Lansdowne to Sir C. Scott, Foreign Office, July 29, 1903*, s. 212; No 226, *The Marquess of Lansdowne to Sir C. Scott, Foreign Office, August 12, 1903*, s. 212–213. Dwa dni później Komura polecił japońskiemu posłowi w Petersburgu „tak szybko jak się da” przedstawić Lamsdorffowi propozycję negocjacji japońsko-rosyjskich. Obaj sojusznicy wkroczyli więc na drogę poszukiwania porozumienia z imperium Romanowych. TNA, FO 405/135, No 60, Secret, Telegraphic, P., *Sir C. MacDonald to the Marquess of Lansdowne, Tokio, July 31, 1903*, Received July 31, s. 63.

<sup>150</sup> A.M. Brzeziński, *Próby porozumienia...*, s. 46–47; idem, *Sprawa porozumienia...*, s. 28.

Polityka brytyjska wobec rosyjskich planów uzyskania wyłącznych wpływów w Mandżurii w okresie od października 1901 r. do sierpnia 1903 r. dzieli się wyraźnie na trzy okresy. W pierwszym, trwającym od pierwszych dni października 1901 do 8 kwietnia 1902 r., Wielka Brytania była skoncentrowana na ochronie własnych interesów poprzez obronę polityki „otwartych drzwi”, której zagrażały ekspansjonistyczne plany rządu carskiego. Efektem tych działań były sprzeciwy Londynu wobec forsowanego przez Petersburg porozumienia chińsko-rosyjskiego oraz zawarcie 30 stycznia 1902 r. sojuszu z Japonią. Foreign Office nie było jednak w stanie wypracować z Gaimusho spójnej polityki. Dużą część odpowiedzialności za ten stan rzeczy ponosił Londyn, którego upór stał się jedną z głównych przeszkód do osiągnięcia kompromisu w chińsko-rosyjskich rozmowach. Rozdźwięk między aliantami doprowadził również do zaprzepaszczenia trzeciej serii amerykańskich not w sprawie „otwartych drzwi”. Ogłoszona 20 marca 1902 r. deklaracja francusko-rosyjska była kolejnym dowodem nieskuteczności sojuszu. Dopiero wówczas, gdy Wielka Brytania przyjęła stanowisko zgodne z linią polityczną Japonii i Stanów Zjednoczonych, a Francja odmówiła dalszego popierania rosyjskich planów, osiągnięto porozumienie regulujące ewakuację wojsk rosyjskich, lecz – jak słusznie zauważył Ian Nish – nie był to skutek zawarcia sojuszu, który nie sprawdził się. Londyn nie przypisywał sobie zresztą zasług w tej materii, gdyż nie uzyskał interesującego go rozszerzenia swoich wpływów. Porozumienie z 8 kwietnia 1902 r. traktował zatem jako satysfakcjonujące jedynie w niewielkim stopniu. Foreign Office przekonało się zarazem, że Japonią nie da się tak łatwo sterować, jak początkowo zakładano<sup>151</sup>.

Okres drugi trwał od 8 kwietnia 1902 r. do 8 kwietnia 1903 r. Charakteryzowała go niewielka aktywność Brytyjczyków w sprawach dotyczących Mandżurii – koncentrowano się na obserwowaniu postępów ewakuacji wojsk carskich. Jednocześnie podpisano traktat handlowy z Pekinem. Próbowano protestować przeciw rosyjskim planom utworzenia osobnej służby celnej dla północnych Chin, nie uzyskano jednak wsparcia innych mocarstw. Ponieważ IMCS pozostawało instytucją niezależną od mocarstw, a zarządzający nią Brytyjczyk musiał zachowywać przynajmniej pozory bezstronności, porzucono tę sprawę.

Okres trzeci trwał od 8 kwietnia do 13 sierpnia 1903 r. Działalność dyplomatyczna Londynu koncentrowała się wówczas wokół problemu nowych żądań rosyjskich wystosowanych do Państwa Środka. Ich spełnienie miało być równoznaczne z wycofaniem wojsk rosyjskich z Mandżurii. Jeśli wcześniej Foreign Office aktywnie protestowało, to tym razem ograniczyło się jedynie do słabych nacisków na Pekin. Wzbraniano się też przed zaostrzeniem stosunków z imperium Romanowych, nie podejmowano przy tym także japońskich propozycji wspólnej akcji. Bez większego zapалу ponawiano próby ponownego wciągnięcia do oporu przeciw Rosji Stanów Zjednoczonych, co pozwala przypuszczać, że nie żywiono

<sup>151</sup> I. Nish, *The Anglo-Japanese Alliance...*, s. 257–258.

w związku z tym kierunkiem działań większych nadziei. Brak woli Waszyngtonu do współpracy szybko spowodował porzucenie hasła „otwartych drzwi”.

Rozpoczęty proces zacieśniania więzi Londynu z Paryżem wyraźnie odbił się na stosunku tego pierwszego do Petersburga. Mając na uwadze potencjalne porozumienie z Rosją Foreign Office nie było skore do poważniejszych akcji. Możliwości reakcji na coraz intensywniejsze działania rządu carskiego także pozostawały ograniczone, zwłaszcza że chciano uniknąć konfliktu zbrojnego, który nigdy nie był celem Lansdowne’a traktującego alians z Japonią wyłącznie jako środek nacisku<sup>152</sup>. Dostrzeżono to w Tokio i postanowiono indywidualnie porozumieć się z imperium Romanowych. Choć Wielka Brytania zareagowała na to obawą przed zagrożeniem jej interesów, uzyskała jednocześnie możliwość poszukiwania porozumienia z Rosją, bez szkody dla swego sojusznika. Ponieważ Petersburg odrzucał wszelkie projekty warunków ewakuacji wojsk przedstawiane przez Chiny, książę Qing prowadził dwulicową politykę, a Stany Zjednoczone troszczyły się o zabezpieczenie własnych interesów, Lansdowne nie czuł się zobowiązany do „trwania na uboczu”. Zmotywowany zarówno sytuacją azjatycką, jak i rozmowami z Francją, postanowił dojść do porozumienia z Petersburgiem, który nie podjął jednak propozycji. Niemniej, choć Foreign Office zostało zmuszone do przyglądania się z boku negocjacom japońsko-rosyjskim, to położono fundament pod jesienne zbliżenie obu państw. Brytyjska propozycja oznaczała *de facto* pogodzenie się z dominacją rosyjską w Mandżurii.

Widać zatem wyraźnie, że cel brytyjskiej polityki – tj. zabezpieczenie interesów Londynu – pozostawał ciągle ten sam. Pod wpływem sytuacji międzynarodowej (niechęć USA do interwencji, negocjacje z Francją oraz zmiana kursu polityki japońskiej) zmodyfikowano metody służące do jego osiągnięcia. Dlatego głośne początkowo hasło „otwartych drzwi”, gdy tylko okazało się nieskutecznym narzędziem, zostało porzucone i zapoczątkowano proces brytyjsko-rosyjskiego zbliżenia. Stało się to szczególnie wyraźne, gdy w dalszych miesiącach narastającego japońsko-rosyjskiego kryzysu Albion zachował daleko idącą ostrożność starając się pozostać poza sporem. Jego taktyki nie zmieniła nawet wybuchła 6 lutego 1904 r. wojna rosyjsko-japońska. Po jej zakończeniu prace nad ułożeniem stosunków Londynu i Petersburga przybrały na intensywności. Ich efektem było porozumienie brytyjsko-rosyjskie z 31 sierpnia 1907 r., oznaczające faktyczne uformowanie się bloku Trójporozumienia.

---

<sup>152</sup> Adams uważa, iż Chiny i Indie były istotnym elementem defensywnej strategii Liberalnych Unionistów współtworzących rządy Salisbury’ego i Balfoura w latach 1895–1905, co nie mogło pozostać bez wpływu na utworzony sojusz. I. Adams, *op. cit.*, s. 165.

---

*Przemysław Piotr Damski*

**BRITISH DIPLOMACY TOWARDS RUSSIAN EFFORTS TO ACHIEVE  
THE EXCLUSIVE INFLUENCE IN MANCHURIA, OCTOBER 1901 – AUGUST 1903**

After the collapse of the 'Boxer Rebellion', Russia wanted to take an advantage of the fact that her troops occupied Manchuria and to obtain the exclusive influence in this country. This was contrary to the Open Door policy which had been declared by the United States, Japan, Great Britain and other European Powers, including the Russian Empire, since 1899.

These had made London to rethink his own policy in the Far East. British hadn't much interests in Manchuria. However, in their point of view rise of Russian power in China would destabilize situation in the Celestial Empire and encourage other Powers to 'curving a Chinese pie'. It would affect British interests in Qing's State which were larger than any other Power. Russian railway businesses and her ambition in North-East China were also a danger to similar British investments.

This was one of the reasons to abandon a policy of so called 'splendid isolation'. First visible effect of this decision was the Anglo-Japanese Alliance of January 30<sup>th</sup>, 1902. The treaty was a defensive one but clearly anti-Russian. Simultaneously Secretary of State for Foreign Affairs, the Marquess of Lansdowne, raised that Russian policy was contrary to the Open Door policy. In fact Britain was concerned on defending her own interests instead of Open Door which was only a slogan for her.

During February and March of 1902 London wasn't able to develop a common policy with his ally – Japan, and also with the United States which appeal for the 'open door' once again (February 1<sup>st</sup>, 1902). St Petersburg took the opportunity and published with Paris the Franco-Russian Declaration of March 16<sup>th</sup>, 1902. Foreign Office was ready to deal with Russian Government, but the tenacity of the latter convinced Whitehall that Britain should act in accord with Tokyo and Washington. This made Russia to sign an agreement with China on April 8<sup>th</sup>, 1902.

Between April 8<sup>th</sup>, 1902 and April 8<sup>th</sup>, 1903 British were waiting and observing the results of Russian evacuation from Manchuria. At this time they weren't especially concerned about the situation in North-East China as far as Russians were accomplishing the terms of the agreement. They only signed a commercial treaty with the Celestial Empire of September 5<sup>th</sup>, 1902. This was changed by St Petersburg announcement about new terms of evacuation of Russian soldiers (April 8<sup>th</sup>, 1903). This time London, as well as Washington, didn't force Russia to fulfil her treaty obligations. Only Tokyo whose interests were most endangered strongly opposed Russia's plans.

Lansdowne who was planning an agreement with France was also thinking about *rapprochement* with Russia. Lack of strong reaction from Washington on St Petersburg's demands convinced Whitehall of rightness of his own policy. British abandoned the phrase of Open Door and *de facto* recognized Russian influences in Manchuria in the Lansdowne's proposition of July 29<sup>th</sup>, of 1903. Russia answered with formation of the Far Eastern Viceroyalty. This had ended the first attempt of British-Russian *rapprochement* but didn't stop Franco-British talks which led to so called *Entente Cordiale* of April 8<sup>th</sup>, 1904.

It proves that Britain hadn't been committed to the Open Door policy which was only an instrument securing her interests in Qing's Empire. The alliance with Japan had the same task. When British politicians had realized that both instruments hadn't brought expected results they started to search a better way to secure British interests. The only reasonable step for Whitehall, who wanted to avoid a war, was an agreement with Russia.